

HIERONIM ZE STRYDONU

LISTY II

(51-79)

Wstęp i opracowanie na podstawie tłumaczenia ks. Jana Czuja

Monika Ożóg

Tekst łaciński przygotował

Henryk Pietras SJ

Wydawnictwo WAM
Kraków 2010

„Źródła Myśli Teologicznej”

Serię redagują:

Adam Bandura, Arkadiusz Baron, Tytus Górski, Henryk Pietras i Edward Staniek

1. Orygenes, *O zasadach*, 1996
2. Atanazy, *Listy do Serapiona*, 1996
3. Pamfil, *Obrona Orygenesesa*, Rufin, *O sfalszowaniu pism Orygenesesa*, 1996
4. *Trójca Święta*. Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, Hipolit, *Przeciw Noetosowi*, 1997
5. Teodeoret z Cyru, *Komentarz do Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian*, 1997
6. Orygenes, *Korespondencja*, 1997
7. Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostoelskiej*, 1997
8. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, 1998
9. Teodoret z Cyru, *Komentarz do I i II Listu do Koryntian*, 1998
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, cz. 1, 1998
11. Grzegorz Cudotwórca, *Mowa na cześć Orygenesesa*, 1998
12. Grzech pierworodny. Augustyn, *Proces Pelagiusza*, 1999
13. Mariusz Wiktoryn, *Dziela egzegetyczne*, 1999
14. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów do Galatów, Efezjan, Filipian i Kolosan*, 1999
15. Pelagiusz, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 1999
16. Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, 2000
17. Demonologia w nauce Ojców Kościoła. Hipolit, *O antychryście*, 2000
18. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 1; hom. 1-40), 2000
19. Ambrozjaster, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 2000
20. Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów do Tes., Tym., Tyt., Filem. i Hebr.*, 2001
21. Grzegorz z Nyssy, *Drobne pisma trynitarne*, 2001
22. Klemens Aleksandryjski, *Wypisy z Theodota*, 2001
23. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 2; hom. 41-90), 2001
24. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom I, 2001
25. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza* (cz. 2), 2002
26. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom II, 2002
27. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, 2003
28. Ambrozjaster, Hieronim, Pelagiusz, *Komentarze do Listu do Tytusa*, 2003
29. Rufin z Akwilei, *Obrona przed zarzutami Hieronima*, 2003
30. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom III, 2003
31. Ambroży, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, 2004
32. Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, 2004
33. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom IV, 2004
34. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, 2005
35. Nowacjan, *O Trójcy Świętej*, 2005
36. *Korespondencja między chrześcijaninem a muzułmaninem*, 2005
37. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom I), 2006
38. Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, 2006
39. Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, 2006
40. Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieniec męczeńskie*, 2006
41. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom, Żydom i Hellenom*, 2007
42. *Konstytucje apostoelskie*, (Synody i Kolekcje Praw, tom II), 2007
43. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Pieśni nad Pieśniami*, 2007
44. Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, 2007
45. Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju* (seria pierwsza: Rdz 1-3), 2008
46. Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, 2008
47. Jan Chryzostom, *Komentarz do Listu św. Pawła do Galatów*, 2008
48. Janiliusz Afrykańczyk, *Zasady Prawa Bożego*, 2008
49. *Kanony Ojców Greckich* (Synody i Kolekcje praw, tom III), 2009
50. Grzegorz z Nyssy, *Życie Mojżesza*, 2009
51. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Eklezjastesa*, 2009
52. *Dokumenty synodów od 381 do 431 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom IV), 2010
53. Augustyn, Piotr Chryzolog, Wenancjusz Fortunatus, *Symbol Apostolski w nauczaniu Ojców*, 2010
54. Hieronim ze Strydonu, *Listy I* (1-50), 2010
55. Hieronim ze Strydonu, *Listy II* (51-79), 2010

© Wydawnictwo WAM, 2010

Redakcja naukowa
Prof. dr hab. Henryk Pietras SJ

Projekt okładki
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-735-5

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-256 • faks 12 43 03 210
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIEGARNIA INTERNETOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Drukarnia COLONEL • Kraków

SPIS TREŚCI

Skróty biblijne	V
LIST 51 Epifaniusza z Cypru do Jana Jerozolimskiego przełożony na łacinę przez Hieronima	1
LIST 52 Do prezbitera Nepocjana [O życiu duchownych i mnichów]	12
LIST 53 Do kapłana Paulina [O studiowaniu pisma]	25
LIST 54 Do Furii o zachowaniu wdowieństwa	37
LIST 55 Do [prezbitera] Amanda	48
LIST 56 Augustyna do Hieronima	53
LIST 57 Do Pammachiusza o najlepszym sposobie tłumaczenia	57
LIST 58 Do [prezbitera] Paulina	69
LIST 59 Do Marceli [O Pięciu Problemach z Nowego Testamentu]	77
LIST 60 Do Heliodora – Epitafium Nepocjana	81
LIST 61 Do Wigilancjusza	95
LIST 62 Do Trankwilina [Jak należy czytać Orygenesesa]	99
LIST 63 Do Teofila	101
LIST 64 Do Fabioli [O stroju kapłańskim]	102
LIST 65 Do Dziewicy Pryncypii czyli objaśnienie psalmu czterdziestego czwartego	117
LIST 66 Do Pammachiusza [O śmierci Pauliny]	134
LIST 67 Augustyna do Hieronima	144
LIST 68 Do Kastrucjusza	149
LIST 69 Do Oceanusa	152
LIST 70 Do Magnusa, mówcy rzymskiego	164
LIST 71 Do Lucyniusza [Z boeticum]	169

LIST 72	Do Prezbitera Witalisa [O Salomonie i achazie].	175
LIST 73	Do Prezbitera Ewangelusa [O Melchizedeku]	179
LIST 74	Do Prezbitera Rufina O [Sporze Dwóch Nierządnic I] Wyroku Salomona	185
LIST 75	Do Teodory [Hiszpanki o śmierci Licyniusza]	189
LIST 76	Do [Hiszpana] Abigausza	193
LIST 77	Do Oceana o śmierci Fabioli.	195
LIST 78	Albo <i>Księga Egzegetyczna</i> do Fabioli O 42. postojach Izraelitów na pustyni.	205
LIST 79	Do Salwiny	235
	Cytowania tom 2	501

SIGLA BIBLICA (Skróty biblijne)

VETUS TESTAMENTUM

Gn	–	Liber Genesis (Księga Rodzaju)
Ex	–	Liber Exodus (Księga Wyjścia)
Lv	–	Liber Leviticus (Księga Kapłańska)
Nm	–	Liber Numeri (Księga Liczb)
Dt	–	Liber Deuteronomii (Księga Powtórzonego Prawa)
Ios	–	Liber Iosue (Księga Jozuego)
Idc	–	Liber Iudicum (Księga Sędziów)
Rt	–	Liber Ruth (Księga Rut)
1 Sam	–	Liber I Samuelis (1 Księga Samuela)
2 Sam	–	Liber II Samuelis (2 Księga Samuela)
1 Reg	–	Liber I Regum (1 Księga Królewska)
2 Reg	–	Liber II Regum (2 Księga Królewska)
1 Par	–	Liber I Paralipomenon (1 Księga Kronik)
2 Par	–	Liber II Paralipomenon (2 Księga Kronik)
Esd	–	Liber Esdrae (Księga Ezdrasza)
Ne	–	Liber Nehemiae (Księga Nehemiasza)
Tob	–	Liber Thobis (Księga Tobiasza)
Idt	–	Liber Iudith (Księga Judyty)
Est	–	Liber Esther (Księga Estery)
Iob	–	Liber Iob (Księga Hioba)
Ps	–	Liber Psalmorum (Księga Psalmów)
Prv	–	Liber Proverbiorum (Księga Przysłów)
Eccle	–	Liber Ecclesiastes (Księga Koheleta)
Ct	–	Canticum Canticorum (Pieśń nad pieśniami)
Sap	–	Liber Sapientiae (Księga Mądrości)
Sir	–	Liber Ecclesiasticus (Księga Syracha)
Is	–	Liber Isaiae (Księga Izajasza)
Ier	–	Liber Ieremiae (Księga Jeremiasza)
Lam	–	Lamentationes (Lamentacje)
Bar	–	Liber Baruch (Księga Barucha)
Ez	–	Prophetia Ezechielis (Księga Ezechiela)
Dn	–	Prophetia Danielis (Księga Daniela)
Os	–	Prophetia Osee (Księga Ozeasza)

Ioel	–	Prophetia Ioel (Księga Joela)
Am	–	Prophetia Amos (Księga Amosa)
Abd	–	Prophetia Abdiae (Księga Abdiasza)
Ion	–	Prophetia Iona (Księga Jonasza)
Mich	–	Prophetia Michaeae (Księga Micheasza)
Nah	–	Prophetia Nahum (Księga Nahuma)
Hab	–	Prophetia Habacuc (Księga Habakuka)
Soph	–	Prophetia Sophoniae (Księga Sofoniasza)
Ag	–	Prophetia Aggaei (Księga Aggeusza)
Zach	–	Prophetia Zachariae (Księga Zachariasza)
Mal	–	Prophetia Malachiae (Księga Malachiasza)
1 Mac	–	Liber I Maccabaeorum (1 Księga Machabejska)
2 Mac	–	Liber II Maccabaeorum (2 Księga Machabejska)

NOVUM TESTAMENTUM

Mt	–	Evangelium secundum Matthaeum (Ew. wg św. Mateusza)
Mc	–	Evangelium secundum Marcum (Ew. wg św. Marka)
Lc	–	Evangelium secundum Lucam (Ew. wg św. Łukasza)
Io	–	Evangelium secundum Ioannem (Ew. wg św. Jana)
Act	–	Actus Apostolorum (Dzieje Apostolskie)
Rom	–	Epistula ad Romanos (List do Rzymian)
1 Cor	–	Epistula ad Corinthios I (1 List do Koryntian)
2 Cor	–	Epistula ad Corinthios II (2 List do Koryntian)
Gal	–	Epistula ad Galatos (List do Galatów)
Eph	–	Epistula ad Ephesios (List do Efezjan)
Phil	–	Epistula ad Philippenses (List do Filipian)
Col	–	Epistula ad Colossenses (List do Kolosan)
1 Thess	–	Epistula ad Thessalonicenses I (1 List do Tesaloniczan)
2 Thess	–	Epistula ad Thessalonicenses II (2 List do Tesaloniczan)
1 Tim	–	Epistula ad Timotheum I (1 List do Tymoteusza)
2 Tim	–	Epistula ad Timotheum II (2 List do Tymoteusza)
Tit	–	Epistula ad Titum (List do Tytusa)
Phlm	–	Epistula ad Philemonem (List do Filemona)
Heb	–	Epistula ad Hebraeos (List do Hebrajczyków)
Iac	–	Epistula Iacobi (List św. Jakuba)
1 Pe	–	Epistula Petri I (1 List św. Piotra)
2 Pe	–	Epistula Petri II (2 List św. Piotra)
1 Io	–	Epistula Ioannis I (1 List św. Jana)
2 Io	–	Epistula Ioannis II (2 List św. Jana)
3 Io	–	Epistula Ioannis II (3 List św. Jana)
Ids	–	Epistula Iudae (List św. Judy)
Apc	–	Apocalypsis Ioannis (Apokalipsa św. Jana)

INNE

a.	—	annum (rok)
add.	—	addidit (dodał)
c.	—	canon, constitutio (kanon, konstytucja)
ca.	—	circa (około)
cap.	—	capitulum (rozdział)
cf.	—	confer (porównaj)
com.	—	commentarius
cor.	—	correxit (poprawił)
del.	—	delevit (usunął)
ed.	—	editio, editor (wydanie, wydawca)
ep.	—	episcopus (biskup)
epist.	—	epistula (list)
num.	—	numerus (numer)
om.	—	omittit (pomiął)
s	—	sequens, sequentes (następny)
<i>scripsit</i>	—	dopisał wydawca
◇	—	litery lub słowa dołożone do tekstu przez wydawcę
□	—	słowa dołożone dla lepszego zrozumienia tekstu
****	—	ubytki w tekście

Listy II

(51-79)

EPISTOLA LI¹ S. EPIPHANII² CYPRII^a AD IOANNEM EPISCOPUM
IEROSOLYMORUM³ A HIERONYMO LATINE REDDITA.

Epiphanius episcopus Salaminae Cypri excusat se Ioanni episcopo Ierosolymitano, quod Paulinianum⁴ presbyterum ordinasset ipso inconsulto. Deinde commonet, ut ab Origenis erroribus abstineat.

Domino dilectissimo fratri Ioanni episcopo Epiphanius.

1. Oportebat nos, dilectissime, clericatus honore non abuti in superbiam, sed custodia mandatorum Dei, et observatione diligentissima hoc esse quod dicimur. Si enim sancta Scriptura loquitur: *Cleri eorum non proderunt eis*⁵: quae arrogantia clericatus conducere nobis poterit, qui non solum cogitatione, et sensu, verum etiam sermone peccamus? Audivi quippe quod tumeas contra nos, et irascaris, et miniteris scribere in extremos fines terrae, ut loca provinciasque non nominem. Et ubi est Dei timor, qui nos debet illo tremore concutere, qui dictus est a Domino: *Si quis irascitur fratri suo sine causa, reus erit iudicio*⁶? Non quod magnopere curem, si scribas quod placuerit. Scribebantur enim, et epistolae biblinae iuxta Isaia⁷: et mittebantur super aquas, quae cito cum saeculo transeunt. Nihil tibi nocuimus, nihil iniuriae fecimus, nec quicquam violenter extorsimus. In monasterio fratrum, et fratrum Peregrinorum, qui provinciae nihil tuae deberent: et propter nostram parvitatem, et litteras, quas ad eos crebro direximus, communionis quoque tuae coeperunt habere discordiam, ne viderentur quadam duritia, et conscientia nostra, antiquae fidei ab Ecclesia separari, ordinavimus diaconum: et postquam ministravit, rursum presbyterum, super quo debueras gratulari, intelligens quod ob Dei timorem hoc sumus facere compulsi: maxime cum nulla sit diversitas in sacerdotio Dei,

^a Cyprii] Hilberg.

¹ Salamina (Cypr), 394 rok.

² Epifaniusz (315 – 403), biskup Salaminy na Cyprze.

³ Jan Jerozolimski (386 – 417), biskup Jerozolimy po Cyprianie.

⁴ Paulinian był młodszym bratem Hieronima.

LIST 51¹ EPIFANIUSZA² Z CYPRU DO JANA JEROZOLIMSKIEGO³
PRZEŁOŻONY NA ŁACINĘ PRZEZ HIERONIMA

Treść: Epifaniusz – biskup Salaminy na Cyprze, usprawiedliwia się przed biskupem jerozolimskim Janem, że bez jego wiedzy ustanowił prezbiterem Pauliniana⁴, a następnie przestrzega go, by się nie wikłał w błędy Orygenesusa.

Najbardziej umiłowanemu w Panu Bratu Biskupowi Janowi – Epifaniusz.

1. Powinniśmy, Najmilszy, nie wykorzystywać zaszczytu stanu duchownego dla zadowolenia pychy, lecz przez przestrzeganie przykazań Bożych i bardzo pilne ich przestrzeganie być tym, czym się mienimy. Jeśli bowiem Pismo Święte mówi: *Duchowni ich nie pomogą im*⁵, to jakże zarozumiałość płynąca ze stanu duchownego może przynieść korzyść nam, którzy nie tylko myślą i uczuciem, ale także i mową grzeszymy. Właśnie słyszałem, że gniewasz się na nas i że grozisz pisaniem na ostatnie krańce świata – nie wymienię już nawet miejscowości i prowincji. Gdzie jest bojaźń Boża? Powinna ona przecież przejmować nas trwogą, o której mówi Pan: *Każdy, który gniewa się na brata swego bez przyczyny, winien będzie sądu*⁶. Nie, żebym się zbyt troszczył, czy napiszesz co ci się podoba – pisywane bowiem bywały, według Izajasza⁷, listy na papirusie i puszczane na wody, które szybko z doczesnym światem przemijają. W niczym ci nie zaszkodziłem, żadnej krzywdy nie zrobiłem ani niczego gwałtem nie wymusiłem. W klasztorze braci – i to braci wędrownych, którzy w stosunku do twej prowincji żadnej nie mieli powinności, a którzy zaczęli zrywać łączność z tobą dlatego, że zwracałem się często do nich posłusznie w listach – by się nie zdawało, że przez jakąś twardość i ducha pierwotnej wiary od Kościoła są oddzielani, wyświęciłem diakona, a gdy wypełnił posługiwanie, udzieliłem mu z kolei święceń prezbiteratu. Z tego powinienes być się cieszyć rozumiejąc, że dla bojaźni Bożej byłem zmuszony to uczynić, zwłaszcza kiedy nie ma żadnej różnicy w kapłaństwie Bożym i kiedy wychodzi to na pożytek Kościoła. Bo

⁵ Jer 12, 13 (LXX).

⁶ Cf. Mt 5, 22.

⁷ Cf. Is 18, 2.

et ubi utilitati Ecclesiae providetur. Nam, et si singuli Ecclesiarum episcopi habent sub se Ecclesias, quibus curam videntur impendere: et nemo super alienam mensuram extenditur, tamen praeponitur omnibus caritas Christi, in qua nulla simulatio est¹: nec considerandum quid factum sit, sed quo tempore, et quo modo, et in quibus, et quare factum sit.

Cum enim vidissem, quia multitudo sanctorum fratrum in monasterio consisteret, et sancti presbyteri Hieronymus, et Vincentius² propter verecundiam, et humilitatem nollent debita nomini suo exercere sacrificia, et laborare in hac parte ministerii^a, quae Christianorum praecipua salus est: invenire autem, et comprehendere servum Dei non posses, qui te, eo quod grave onus sacerdotii nollet suscipere, saepe fugiebat: sed nec alius quis episcoporum facile eum reperiret. Unde, et satis miratus sum, quomodo dispensatione Dei ad nos venerit cum diaconis monasterii, et caeteris fratribus, ut mihi satisfaceret, quia nescio quid adversum eos habebam tristitiae. Cum igitur celebraretur Collecta in ecclesia villae, quae est iuxta monasterium nostrum, ignorantem eum, et nullam penitus habentem suspicionem, per multos diaconos apprehendi iussimus, et teneri os eius, ne forte liberari se cupiens, adiuraret nos per nomen Christi: et primum diaconum ordinavimus, proponentes ei timorem Dei, et compellentes, ut ministraret; valde quippe obnitebatur, indignum se esse [clamitans, et grave onus ultra vires suas esse]^b contestans. Vix ergo compulimus eum, et persuadere potuimus testimoniis Scripturarum, et propositione mandatorum Dei. Et cum ministrasset in sanctis sacrificiis, rursus cum ingenti difficultate tento ore eius, ordinavimus presbyterum: et iisdem verbis, quibus antea suaseramus, impulimus ut sederet in ordine presbyterii. Post haec scripsimus ad sanctos presbyteros monasterii, et caeteros fratres: et increpavimus eos, quare non scripsissent super eo, cum ante annum multos eorum queri audissem, cur non haberent, qui sibi Domini sacramenta conficerent, et illum omnes suo poscerent testimonio, et grandem utilitatem in commune monasterii testarentur: quare tunc reperta opportunitate non scripsissent nobis, neque super ordinatione eius aliquid poposcissent.

2. Haec ita acta sunt, ut locutus sum, in caritate Christi, quam te erga parvitatem nostram habere credebam: quanquam in monasterio ordinaverim, et non in paroecia, quae tibi subiecta sit. O vere benedicta episcoporum Cypri mansuetudo et bonitas, et nostra rusticitas sensu tuo et arbitratu digna misericordia Dei. Nam multi episcopi communionis nostrae et presbyteros

^a ministerii] *Migne; Hilberg* monasterium.

^b [...] *Migne add.*

choć poszczególni biskupi Kościoła mają pod sobą kościoły, o które zdają się szczególnie troszczyć i nikt nie przekracza cudzych granic, to jednakże wyższa jest nad wszystko miłość Chrystusa, w której żadnej nie ma obłudy¹; i nie należy rozważać tego co się stało, lecz w jakim czasie, w jaki sposób, w jakich okolicznościach i dlaczego.

Widziałem bowiem, że w klasztorze było mnóstwo świątobliwych braci, a święci prezbiterzy Hieronim i Wincenty² przez szacunek i pokorę nie chcieli składać ofiar związanych z ich godnością i spełniać tę posługę, od której głównie zależy zbawienie chrześcijan. Widziałem ponadto, że nie mogłeś znaleźć ani pochwycić sługi Bożego, bo przed tobą często uciekał, ponieważ wielkiego ciężaru kapłaństwa nie chciał przyjąć, a i żaden inny biskup nie mógłby go łatwo znaleźć. Dlatego byłem zdziwiony nieco, kiedy ze szczęśliwego zrządzenia Bożego przybył do mnie z diakonami klasztoru i resztą braci [Paulinian] dając mi wyjaśnienia, ponieważ miałem pewną niechęć przeciwko nim. Gdy więc odbywała się zbiórka w kościele wiejskim obok naszego klasztoru, poleciłem diakonom schwytać go, nic nie wiedzącego i nie podejrzewającego, i zatkać mu usta, by przypadkiem, chcąc się uwolnić, nie zaklinał nas w imię Chrystusa. Wyświęciłem go najpierw na diakona, przedstawiając mu bojaźń Bożą i nakłaniając do służenia; a bardzo się broił twierdząc, że jest niegodny. Z trudnością więc nakłoniłem go i zdołałem przekonać świadectwami Pisma i powoływaniem się na przykazania Boskie. A gdy posługiwał przez jakiś czas, znów z ogromną trudnością, zatkawszy mu usta, wyświęciłem go na prezbitera i tymi samymi słowami, co przedtem, nakłoniłem go do zasiadania w rzędzie prezbiterów. Potem wysłałem list do świątobliwych prezbiterów klasztoru i do innych braci i skarciłem ich, że nie napisali o nim, skoro przed rokiem słyszałem, jak wielu z nich żaliło się, że nie ma kto u nich sprawować sakramentów Pańskich. Wtedy wszyscy go chcieli i świadczyli, że będzie to z wielkim pożytkiem dla wspólnoty klasztoru. Dlaczego więc teraz, przy nadarzającej się sposobności nie napisali do mnie, ani nie wyrazili żadnego żądania co do jego święceń?

2. Uczyniłem to, jak powiedziałem, w miłości Chrystusa, a wierzyłem, że darzysz nią mnie, małego, bo udzieliłem święceń w klasztorze a nie w parafii, która by tobie podlegała. O, prawdziwie błogosławiona łagodności i dobroci biskupów Cypru, o nasza gruboskórności – tak przynajmniej ty sądzisz – godna miłosierdzia Bożego. Bo wielu biskupów naszej wspólnoty wyświęciło

¹ Cf. Rom 12, 9.

² Wincenty był przyjacielem Hieronima, towarzyszył mu w czasie pielgrzymki z Rzymu do Jerozolimy.

in nostra ordinaverunt provincia, quos nos comprehendere non poteramus, et miserunt ad nos diaconos et hypodiaconos, quos suscepimus cum gratia. Et ipse cohortatus sum beatae memoriae Philonem episcopum, et sanctum Theopropum, ut in ecclesiis Cypri, quae iuxta se erant, ad meae autem paroeciae videbantur ecclesiam pertinere, eo quod grandis esset, et late patens provincia, ordinarent presbyteros, et Christi Ecclesiae providerent. Nunquam autem ego ordinavi diaconissas, et ad alienas misi provincias, neque feci quicquam ut ecclesiam scinderem.

Quid ergo tibi visum est, sic graviter intumescere et iactari contra nos pro opere Dei, quod in aedificationem, et non in destructionem fratrum factum est? Sed et illud vehementer admiratus sum, quod meis locutus es clericis, asserens te per sanctum presbyterum et Abbatem monachorum Gregorium mandasse mihi, ne quemquam ordinarem: et ego hoc pollicitus sim, dicens: *Nunquid iuvenis sum, aut canones ignoro?*¹ Audi igitur veritatem in sermone Dei, me hoc nec audisse, nec nosse, nec istius sermonis penitus recordari. Suspiciatus autem sum, ne forsitan inter multa, quasi homo oblitus essem: et ob hanc causam sanctum Gregorium sciscitatus sum, et Zenonem presbyterum, qui cum eo est. E quibus Abbas Gregorius respondit, se hoc penitus ignorare. Zenon autem dixit, quia cum ei presbyter Ruffinus nescio quae alia transitorie loqueretur, etiam hoc dixerit: *Putasne aliquos ordinaturus est sanctus episcopus?* Et hucusque stetisse sermonem. Ego autem Epiphanius nec audivi quicquam, nec respondi. Unde, dilectissime, non te praeveniat furor, nec occupet indignatio, nec frustra movearis: et aliud dolens, te vertas ad alia, ut peccandi occasionem invenisse videaris. Quod Propheta devitans, Dominum precatur, dicens: *Non declines cor meum in verba malitiae: ad excusandans excusationes in peccatis*².

3. Illud quoque audiens admiratus sum, quod quidam, qui solent ultro citroque portare rumusculos, et his quae audierunt semper aliquid addere, ut tristitias et rixas inter fratres concitent, te quoque turbaverunt, et dixerunt, quod in oratione quando offerimus sacrificia Deo, soleamus pro te dicere: *Domine, praesta Ioanni, ut recte credat*. Noli nos in tantum putare rusticos, ut hoc tam aperte dicere potuerimus. Quanquam enim hoc in corde meo semper orem, tamen ut simpliciter fatear, nunquam in alienas aures protuli, ne te viderer parvipendere, dilectissime. Quando autem complemus orationem secundum ritum mysteriorum, et pro omnibus et pro te quoque dicimus: *Custodi illum qui praedicat veritatem*: vel certe ita: *Tu praesta, Domine, et custodi, ut ille*

¹ Kanony synodów zabraniające święcenia duchownych z innej diecezji: Arles (314), c. 26 (SCL 1, 74); Antiochia (341), c. 13. 22 (SCL 1, 138. 141).

prezbiterów w naszej prowincji, których my nie mogliśmy spotkać, i przysłało do nas diakonów oraz subdiakonów, których z wdzięcznością przyjęliśmy. Wszak sam zachęciłem biskupa Filona i świątobliwego Teopropusa, by wyświęcili prezbiterów dla kościołów Cypru położonych blisko ich posiadłości, a do mojego kościoła należących, gdyż prowincja moja była wielka i rozległa, a oni zaspokajali potrzeby Kościoła Chrystusa. Nigdy zaś nie święciłem diakonis i nie posyłałem do obcych prowincji ani też nie uczyniłem nic takiego, co by rozrywało Kościół.

Dlatego więc zdało ci się słusznym unosić się z taką siłą i miotać w gniewie przeciwko nam za dzieło Boże, które dokonało się ku zbudowaniu a nie zepsuciu braci? A i to mnie bardzo zadziwiło, co powiedziałaś moim duchownym twierdząc, że mi poleciłeś przez prezbitera i opata mnichów Grzegorza, bym nikogo nie święcił, i że ja to obiecałem mówiąc: *Czyż młodzieńcem jestem albo kanonów nie znam?*¹ Posłuchaj więc prawdy przed Bogiem: ani tego nie słyszałem, ani nic o tym nie wiem, ani sobie zupełnie takiego powiedzenia nie przypominam. Obawiając się zaś, czy nie zapomniałem przypadkiem o tym wśród wielu zajęć, jak to się ludziom zdarza, zasięgnąłem w tej sprawie wieści u świątobliwego Grzegorza i Prezbitera Zenona, który z nim przebywa. Opat Grzegorz odpowiedział mi, że w ogóle nic mu o tym nie wiadomo, Zenon zaś powiedział, że gdy prezbiter Rufin, nie wiem, przy jakiej sposobności, rozmawiał z nim, wyraził się także w ten sposób: *Czy sądzisz, że będzie jeszcze jakichś święceń udzielał święty biskup?* – i na tym urwał. A ja, Epifaniusz, ani nic nie słyszałem o tym, ani nie odpowiedziałem. Więc, Najmilszy nie wpadaj w złość, niech nie ogarnia cię gniew ani się na próżno nie wzruszaj i ubolewaj nad czym innym, i patrz, że do grzechu znalazłeś okazję. Unikając tego Prorok prosi Pana: *Nie nachylaj serca mego ku słowom złośliwym, ku szukaniu wymówek w grzechach*².

3. Zdziwiłem się słysząc także, że pewni ludzie mający zwyczaj tu i tam roznosić plotki, a do tego, co usłyszeli zawsze coś dodać, by wzbudzić niechęć i kłótnie wśród braci, ciebie również zaniepokoił i powiedzieli ci, że w modlitwie, kiedy składał Bogu ofiarę, mam zwyczaj mówić: *Panie, użyj Janowi by dobrze wierzył*. Nie uważaj mnie za tak wielkiego prostaka, bym to otwarcie mógł mówić. Jakkolwiek bowiem w sercu moim zawsze się o to modłę, wyznam z całą szczerością, że nigdy w cudze uszy tego nie wbijałem, by nie wyglądało, że cię lekceważę, Najmilszy. Gdy zaś kończę modlitwę według obrządku tajemnic, to i za wszystkich i za ciebie także mówię: *Strzeż tego, który głosi prawdę*, albo też tak: *Daj, Panie, i strzeż, by*

² Ps 140, 4.

verbum praedicet veritatis: sicut occasio sermonis se tulerit, et habuerit oratio consequentiam.

Quapropter obsecro te, dilectissime, et advolutus pedibus tuis precor, praesta mihi et tibi, ut salveris, sicuti scriptum est, a generatione perversa¹; et recede ab haeresi Origenis, et a cunctis haeresibus, dilectissime. Video enim quod propter hanc causam omnis vestra indignatio concitata sit, quod dixerim vobis, *Arii patrem, et aliarum haereseon radicem, et parentem laudare non debetis*². Et cum vos rogarem, ne ita erraretis, et monerem, contradixistis, et me ad tristitiam atque lacrymas adduxistis. Non solum autem me, sed et alios plurimos catholicos qui intererant. Inde, ut intelligo, haec est omnis indignatio, et iste furor. Et ideo comminamini, quod mittatis adversum me epistolas, ut huc illucque sermo vester discurrat; et propter defensionem haereseos adversum me odia suscitantes, rumpitis caritatem quam in vos habuimus: intantum ut feceritis nos etiam poenitentiam agere, quare vobis communicaverimus, ita Origenis errores et dogmata defendentes.

4. Simpliciter loquor: nos secundum quod scriptum est, nec oculo nostro parcimus, ut non effodiamus eum, si nos scandalizaverit: nec manui, neque pedi, si nobis scandalum fecerit³. Et vos ergo sive oculi nostri, sive manus, sive pedes fueritis, similia sustinebitis. Quis enim catholicorum possit aequo animo sustinere, et eorum qui fidem suam bonis operibus exornant, ut audiant Origenis doctrinam atque consilium, credant praeclarae illius praedicationi: *Non potest Filius videre Patrem, neque Spiritus sanctus videre Filium*? Haec in libris περὶ ἀρχῶν scribuntur, his verbis legimus, et ita locutus est Origenes. *Sicut enim incongruum est dicere, quod possit Filius videre Patrem, sic inconsequens est opinari, quod Spiritus sanctus possit videre Filium*⁴. Illud quoque quis Origenem dicentem patiat⁵, quod animae, angeli fuerint in caelis: et postquam peccaverint in supernis, deiectas esse in istum mundum, et quasi in tumulos et sepulcra, sic in corpora ista relegatas, poenas antiquorum luere peccatorum? et corpora credentium non templa Christi esse⁶, sed carceres damnatorum? Exinde veritatem historiae, allegoriae depravans mendacio, infinita verba multiplicat: et simplices quosque varia persuasionem supplantans, nunc asserit animas, iuxta Graecam etymologiam, idcirco vocitatas, quia de coelestibus ad inferiora venientes, calorem pristinum amiserint⁷:

¹ Cf. Mt 17, 16.

² Ariusz został potępiony na synodzie w Aleksandrii (323 r.). Cf. *Acta Synodalia*, SCL 1, 78-82; Jego potępienie w Nicei nie jest pewne.

³ Cf. Mt 5, 29.

⁴ Zdanie to bywa wkładane do *O zasadach* I, 1, 8, gdzie Orygenes tłumaczy, że

tamten głosił słowo prawdy, gdy się nadarzy okazja do mówienia, a słowa mogą odnieść skutek.

Więc zaklinam cię Najmilszy, a upadłszy do nóg twoich proszę: Zrób to dla mnie i dla siebie, byś został wybawiony – jak jest napisane – od rodzaju przewrotnego¹, i odstęp od herezji Orygenesu oraz od wszystkich herezji, Najmilszy. Widzę bowiem, że z tego powodu całe twoje oburzenie powstało, że ci powiedziałem: *Nie powinienes chwalić ojca Ariusza, ojca oraz korzenia innych herezji*². I gdy cię prosiłem, byś tak nie błdził i zwracałem ci uwagę, sprzeciwiłeś się i do smutku oraz do łez doprowadziłeś nie tylko mnie, ale także bardzo wielu innych obecnych wyznawców. I – jak wnoszę – stąd całe oburzenie i gniew, dlatego grozisz, że roześlesz przeciwko mnie listy. W obronie herezji na wszystkie strony rozchodzą się słowa twoje wzniecające nienawiść przeciwko mnie, zrywające miłość, którą ku tobie żywiłem; tak dalece, że nawet pokutę czynię za utrzymywanie z tobą łączności, skoro bronisz błędnych poglądów Orygenesu.

4. Powiem po prostu: Ja, według tego, co jest napisane, ani oku swemu tak dalece nie folguję, aby go nie wylupić, jeśli by mnie gorszyło, ani ręce czy nodze, jeśli by mi sprawiała zgorszenie³. I ty też, czy byś był oczami moimi, czy ręką lub nogą, podobnie ucierpisz. Kto bowiem z prawowiernych wyznawców, z tych, którzy wiarę swą dobrymi ozdabiają uczynkami, mógłby słuchać spokojnie nauki oraz pomysłów Orygenesu, kto by dał wiarę osławionemu jego twierdzeniu: *Nie może Syn widzieć Ojca ani Duch Święty widzieć Syna*? Oto co czytamy w księgach *O zasadach*; tak jest tam napisane i tak powiedział Orygenes: *Jak bowiem niewłaściwie jest mówić, że Syn może widzieć Ojca, tak niekonsekwentnie jest mniemać, że Duch Święty może widzieć Syna*⁴. A kto by również mógł znieść słowa Orygenesu⁵, że dusze były aniołami w niebie, a skoro tam w górnych sferach zgrzeszyły, strącone zostały na ten świat i zamknięte w ciałach jakby w grobach i mogiłach, zmywają dawne grzechy, a ciała wierzących nie są świątyniami Chrystusa⁶, lecz więzieniami dla potępionych? I w ten sposób wypacza prawdę historyczną kłamliwymi alegoriami, mnoży tego rodzaju słowa w nieskończoność i umysły prostych ludzi różnymi wywodami zwodzi, raz twierdząc, że, zgodnie z grecką etymologią, dusze nazywają się tak, ponieważ przybywając z niebios na ten padół straciły pierwotną ciepłość⁷; to znów, że ciało według Greków nazywa się

Syn zna Ojca, a Duch zna Syna, ale nie dlatego że „widzi”, gdyż w duchowym Bogu nie ma niczego, co można by widzieć.

⁵ Cf. ORYGENES, *Przeciw Celsusowi* I, 32, 33; *O zasadach* II, 8.

⁶ Cf. 1 Cor 3, 16.

⁷ Cf. ORYGENES, *O zasadach* II, 8, 3.

nunc corpus hoc, ob id iuxta Graecos δέμας, id est, vinculum, sive iuxta aliam proprietatem, cadaver dici: quia animae de coelo rucrint: a plerisque autem secundum variam Graeci sermonis suppellectilem σῶμα, id est^a, corpus, σῆμα, id est, *monumentum*^b interpretari¹: eo quod ita animam in se clausam habeat, quomodo sepulcra et tumuli cadavera mortuorum.

Et si hoc verum est, ubi est fides nostra? ubi praeconium resurrectionis? ubi Apostolica doctrina, quae in ecclesiis Christi hucusque perdurat? Ubi illa benedictio ad Adam, et ad semen eius, et ad Noe, et ad filios eius: *Crescite et multiplicamini, et replete terram*²? Iam enim non erit benedictio, sed maledictio, iuxta Origenem, qui angelos vertit in animas: et de sublimi fastigio dignitatis facit ad inferiora descendere, quasi Deus generi humano non possit animas per benedictionem dare, nisi angeli peccaverint: et tot in coelo sint ruinae, quot in terra natiuitates. Dimittenda ergo nobis est doctrina Apostolorum et Prophetarum, et Legis et ipsius Domini Salvatoris in Evangelio pertonantis. Econtrario Origenes praecipit, et legem dat, ut non dicam constringit discipulos suos, ne quis oret in coelum ascendere, ne peius iterum peccans quam in terris ante peccaverat, praecipitur in mundum. Quanquam istiusmodi nugae et deliramenta soleat ille Scripturarum interpretatione perversa et aliud significante, quam quod verum est affirmare, dicens: *Priusquam a malitia humiliarer, ego deliqui*³. Et illud: *Revertere anima mea in requiem tuam*⁴. Necnon et illud: *Educ de carcere animam meam*⁵. Et in alio loco: *Confitebor Domino in regione vivorum*⁶: cum alius procul dubio sensus Scripturae divinae sit, quam ille in haeresim suam maligna interpretatione detorquet. Quod faciunt et Manichaei, et Gnostici, et Hebionitae⁷, et Marcionis sectatores⁸, et aliae haereses numero octoginta⁹, quae de purissimo Scripturarum fonte assumptas testimonia, non ita interpretantur, ut scripta sunt, sed simplicitatem sermonis ecclesiastici id volunt significare, quod ipsi sentiunt.

5. Illud quoque quod asserere nititur, doleamne an rideam nescio. Doctor egregius audet docere, diabolum id rursum futurum esse quod fuerat, et ad eandem rediturum dignitatem, et consensurum regna coelorum. Proh nefas,

^a σῶμα, id est] *Migne; Hilberg om.*

^b monumentum] *Migne; Hilberg memoriam.*

¹ Cf. PLATON, *Gorgiasz* 493 A; *Kratylos* 400 B.

² Gen 1, 28; 9, 1.

³ Cf. Ps 118, 67.

⁴ Cf. Ps 114, 7.

⁵ Cf. Ps 141, 8.

wieży, albo w związku z inną właściwością – *padlina*, ponieważ dusze spadły z nieba; najczęściej zaś, według różnych wariantów mowy greckiej, tłumaczą wyraz *ciało* przez *pomnik* – *pamięć*¹, dlatego że ma w sobie zamkniętą duszę, jak grobowce i mogiły zamykają w sobie zmarłych.

Jeśli to jest prawda, to gdzie zapowiedź zmartwychwstania? Gdzie nauka apostolska, która dotychczas trwa w Kościołach Chrystusa? Gdzie owo błogosławieństwo skierowane do Adama i do nasienia jego, do Noego i do synów jego: *Rośnijcie i mnożcie się, i napelniajcie ziemię*?² Nie będzie to już bowiem błogosławieństwo, ale przekleństwo, według Orygenes, który aniołów uważa za dusze i każe im z wyniosłego szczytu godności zstępować na dół, jak gdyby Bóg nie mógł za pomocą błogosławieństwa dawać dusz rodzajowi ludzkiemu, tylko przez grzech aniołów, i jak gdyby tyle było w niebie upadków, ile narodzin na ziemi. Mamy porzucić naukę Apostołów, Proroków, Prawa i samego Zbawiciela Pana nauczającego w Ewangelii, Orygenes bowiem daje inną naukę i upoważnia – żeby nie powiedzieć – powstrzymuje uczniów, aby się nie modlili o dostanie się do nieba, by gorzej tam grzesząc, niż przedtem grzeszyli w świecie, nie zostali strąceni na ziemię. Tego rodzaju brednie i majaczenia potwierdza zazwyczaj przewrotnym i niezgodnym z prawdą tłumaczeniem Pisma Świętego mówiąc: *Najpierw, niż był przez złość uniżony, ja wykroczyłem*³, i: *Wróć się, duszo moja, do odpoczynku twego*⁴, a także: *Wyprowadź z więzienia duszę moją*⁵, a na innym miejscu: *Będę wyznawał Pana w krainie żyjących*⁶, gdy bez wątpienia należy Pismo Boże rozumieć nie tak, jak on je naciąga złośliwym tłumaczeniem do zgodności ze swą herezją. Czynią to również manichejczycy, gnostycy, ebionici⁷, zwolennicy Marcjona⁸ i inne herezje, w liczbie osiemdziesięciu⁹, które, biorąc świadectwa z najczystszych źródeł Pisma Świętego, nie tak tłumaczą, jak jest napisane, ale chcą, by prostota słów Bożych to oznaczała, co oni myślą.

5. Nie wiem, czy mam ubolewać, czy śmiać się także z innego jego twierdzenia. Oto mistrz wspaniały śmie uczyć, że diabeł będzie znów tym, czym był kiedyś, i do tej samej wróci godności oraz wstąpi do królestwa niebie-

⁶ Cf. Ps 114, 9.

⁷ Ebionici („ubodzy”) wywodzili się z tradycji judeochrześcijańskiej. Interpretowali Pismo Święte bardzo dosłownie oraz negowali prawdziwość bóstwa Chrystusa. Ich poglądy zostały omówione przez Epifaniasza. Cf. EPIFANISZ z SALAMINY, *Panarion* 30.

⁸ Marcjon (ok. 100 – 160) – twórca herezji odrzucającej Stary Testament.

⁹ Epifaniasz wylicza osiemdziesiąt herezji do swych czasów, św. Augustyn osiemdziesiąt osiem.

quis tam vecors et stolidus, ut hoc recipiat, quod sanctus Ioannes Baptista, et Petrus, et Ioannes Apostolus et Evangelista, Isaias quoque, et Ieremias, et reliqui Prophetæ cohaereditas fiant diaboli in regno coelorum? Praetereo frivolum eius expositionem super tunicis pelliceis, quanto conatu, quantisque egerit argumentis, ut tunicas pelliceas humana esse corpora crederemus. Qui inter multa ait: *Nunquid coriarius aut scortarius [vel sordiscarius^a] erat Deus, ut conficeret pelles animalium, et consueret ex eis tunicas pelliceas Adam et Evae? Manifestum est ergo, inquit, quod de corporibus nostris loquatur¹*. Et si hoc ita est, quomodo legimus ante pelliceas tunicas, et ante inobedientiam, et de paradiso ruinam Adam loquentem non secundum allegoriam, sed vere: *Hoc nunc os ex ossibus meis, et caro de carne mea²*? Aut unde assumptum est illud, quod divinus sermo testatur: *Et iniecit Deus soporem in Adam, et dormivit: et sumpsit unam de costis eius; et adimplevit pro ea carnem, et aedificavit costam, quam tulerat ex eo, illi in uxorem³*? Aut quae corpora contegebat Adam et Eva foliis ficus, postquam comederunt de arbore vetita? Quis autem patienter ferat Origenem lubricis argumentationibus resurrectionem carnis huius negantem: sicut declarat manifestissime in volumine *Explanationum primi Psalmi*, et in aliis multis locis? Aut quis audiat in tertio coelo donantem nobis Origenem paradisum, et illum quem Scriptura commemorat, de terra ad coelestia transferentem: et omnes arbores quae scribuntur in Genesi, sic allegorice intelligentem: quod scilicet arbores, angelicae Fortitudines sint, cum hoc veritas non recipiat? Neque enim dixit Scriptura divina: *Deposuit Deus Adam et Evam in terram*: sed, *iecit eos de paradiso⁴*, et *habitare fecit eos contra paradisum*. Non ait, *sub paradiso*. Et *posuit romphaeam flammeam, et Cherubim custodire introitum ligni vitae*. Non dixit, *ascensum*. Et fluvius egrediebatur ex Eden⁵: non dixit, *descendit ex Eden*. *Iste dividitur in quatuor principia: nomen uni Phison, et nomen secundi Geon*. Ego vidi aquas Geon, aquas quas his carnis oculis aspexi. Iste est Geon, quem Ieremias demonstrat dicens: *Quid vobis et viae Aegypti, ut bibatis aquam Geon turbidam⁶*? Bibi et de magno flumine Euphrate aquas simpliciter, quas manu potes tangere, ore sorbere, non aquas spiritales. Ubi autem flumina sunt, quae et videntur et bibuntur, ibi consequens est quod et ficus et alia ligna sint: de quibus dicit Deus: *Ex omni ligno quod est in paradiso comedes⁷*: similia sunt [lignis aliis et arboribus, sicut flumina similia sunt]^b fluminibus et aquis. Si autem aqua

^a Migne.

^b [...] Migne.

¹ Cytat niezachowany w tekście Orygenes. Cf. ORYGENES, *O zasadach*, ŻMT 1, 133.

² Gen 2, 23.

skiego. Na Boga! Jaki obłąkany czy głupiec mógłby przyjąć, że święty Jan Chrzciciel i Piotr, i Jan Apostoł Ewangelista, a także Izajasz i Jeremiasz oraz inni prorocy staną się współdziedzicami królestwa niebieskiego wraz z szatanem? Pomijam jego nierozsądny wykład na temat szat skórzanych, w którym z wielkim nakładem sił i wieloma argumentami chciał nas przekonać, że szaty skórzane – to właśnie ciała ludzkie. Mówi między innymi: *Czy Bóg był rymarzem i garbarzem, by wyprawiał skóry zwierząt i szył z nich suknie skórzane dla Adama i Ewy? Jasne jest więc – powiada – że mówi o naszych ciałach*¹. A jeśli tak jest, to dlaczego czytamy, że przed otrzymaniem skórzanych szat, przed nieposłuszeństwem i przed upadkiem w raju mówi Adam nie według alegorii, lecz prawdziwie: *To teraz kość z kości moich i ciało z ciała mego*²? Albo skąd wzięło się to, o czym świadczą słowa Pisma: *Przypuścił tedy Pan Bóg twardy sen na Adama, i zasnął; i wyjął jedno żebro z niego, i nappełnił ciałem miejsce jego, i zbudował żonę z żebra, które wyjął z Adama*³? A cóż to za ciała okrywali Adam i Ewa liśćmi figi, gdy zjedli owoc z drzewa zakazanego? I kto by zniósł cierpliwie, że Orygenes, wykrętnymi dowodzeniami zaprzeczy zmartwychwstaniu tego ciała, jak najwyraźniej oświadcza w księdze *Wyjaśnień do pierwszego psalmu* i w wielu innych miejscach. Albo któż mógłby go słuchać, kiedy ukazuje nam raj w trzecim dopiero niebie, a ten, o którym Pismo wspomina, z ziemi przenosi do nieba; kiedy wszystkie drzewa opisane w Księdze Rodzaju alegorycznie pojmuję jako anielskie moce – skoro to się klóci z prawdą. Nie mówi bowiem Pismo Boże: *Umieścił Adama i Ewę na ziemi*, lecz: *Wygnał ich z raju*⁴, i: *Kazał im mieszkać naprzeciw raju*, a nie: *Pod rajem*, i: *Postawił Cherubinów miecz płomienisty ku strzeżeniu wejścia do drzewa żywota*, a nie *wstąpienia*; i powiedziane jest: *Rzeka wychodzi z Edenu*⁵, a nie: *zstępuje z Edenu*. *Ta dzieli się na cztery główne rzeki: imię jednej Pizon, a imię drugiej Gehon*. Ja widziałem wody Gehonu, patrzyłem na nie tymi cielesnymi, oczami. Na tenże Gehon wskazuje Jeremiasz mówiąc: *A teraz czego chcecie na drodze egipskiej, żebyście pili mętną wodę Gehonu*?⁶ Piłem też wodę wprost z wielkiej rzeki Eufratu, wodę, której dotykałem ręką i piłem ustami, a nie żadną wodę duchową. Gdzie zaś są rzeki i wody, które się widzi i pije, tam oczywiście i figa, i inne drzewa, o których mówi Bóg: *Będziesz jadł z każdego drzewa, które jest w raju*⁷, są tego samego rodzaju, [co inne drzewa, tak jak i rzeki są takie same] co rzeki i wody. A jeśli woda,

³ Gen 2, 21-22.

⁴ Gen 3, 24.

⁵ Gen 2, 10-11.

⁶ Cf. Ier 2, 18.

⁷ Gen 2, 16.

quae cernitur, vere aqua est, necesse est ut et ficus vera sit, et alia ligna: et Adam verus statim a principio plasmatus in corpore, sicut et Eva, et non in phantasmate, et post ruinam (ut vult Origenes) propter peccatum postea corpus acceperit.

Sed dicis: *Legimus quod sanctus Paulus raptus sit usque ad tertium coelum, et usque in paradisum*¹. Bene dicis: Quando ponit *tertium coelum*, et postea addit, et *in paradisum*, ostendit alibi esse coelum, et alibi paradisum. Illas vero praestigias quis non statim abiiciat atque contemnat: dicente Origene de aquis quae super firmamentum sunt, non esse aquas, sed Fortitudines quasdam angelicae potestatis, et rursum aquas quae super terram sunt, hoc est, sub firmamento, esse Virtutes contrarias, id est, daemones? Et quomodo legimus, in diluvio apertas cataractas coeli, et aquas inundasse diluvii? unde aperti sunt fontes abyssi, et totus mundus opertus est aquis².

6. O furor hominum iunctus stultitiae, qui reliquerunt illud quod in Proverbiis dicitur: *Audi fili sermonem patris tui, et ne abiicias legem matris tuae*³, et conversi sunt ad errorem, et dicunt stulto, ut princeps sui sit⁴; nec contemnunt res fatuatas, quae dicuntur a fatuo, sicut Scriptura testatur: *Fatuus autem fatua loquitur, et cor eius vana intelligit*⁵.

Unde obsecro te, dilectissime, et quasi membris meis parcens, propter caritatem quam in te habeo, precor scribens et orans, ut impleas illud quod dicitur: *Nonne odientes te, Domine, odivi, et super inimicos tuos tabescebam*⁶? Inimica et digna odio Origenis verba sunt, et Deo repugnantia, et sanctis eius, et non ista sola quae dixi, sed et alia innumerabilia. Ne que enim nunc mihi propositum est adversus omnia Origenis dogmata disputare. Nihil mihi subripuit Origenes, nec in mea generatione fuit: nec propter aliquas res mundi et haereditatem, odium adversum illum, pugnasque suscepi: sed (ut simpliciter fatear) doleo, et val dedoleo, videns plurimos fratrum, et eorum praecipue, qui professionem habent non minimam, et in gradum quoque sacerdotii maximum pervenerunt⁷, eius persuasionibus deceptos, et perversissima doctrina cibos factos esse diaboli: in quibus completum est illud, quod dicitur: *Super omnem munitionem ludit, et escae eius electae, et congregavit sicut arenam captivitatem*⁸. Te autem, frater, liberet Deus, et sanctum populum Christi, qui tibi creditus est, et omnes fratres qui tecum sunt, et maxime Ruffinum presbyterum ab haeresi Origenis, et ab aliis haeresibus et perditione earum.

¹ Cf. 2 Cor 12, 2-4.

² Cf. Gen 7, 17-24.

³ Cf. Prv 6, 20.

⁴ Cf. Is 32, 5.

⁵ Is 32, 6.

którą się widzi, jest prawdziwą wodą, to konieczną jest rzeczą, by i figa była prawdziwa, i inne drzewa i by Adam zaraz od początku utworzony był wraz z ciałem jak Ewa; nie były to więc cienie, które dopiero po upadku, jak chce Orygenes, z powodu grzechu otrzymały ciało.

Ale mówisz: *Czytamy, że św. Paweł zachwycony był aż do trzeciego nieba i aż do raju*¹. Dobrze mówisz – pisze bowiem: *Do trzeciego nieba*, a potem dodaje: *i do raju*, wykazując, że gdzie indziej jest niebo, a gdzie indziej raj. Kto by natomiast nie odrzucił bez namysłu i nie zlekceważył oszustw Orygenes, gdy mówi o wodach będących nad utwierdzeniem, że nie są wodami, ale jakimiś mocami potęgi anielskiej, a znów o wodach, które są na ziemi, to jest pod utwierdzeniem, że są siłami przeciwnymi, to jest demonami? Dlaczego więc czytamy, że podczas potopu otwarte były upusty niebieskie i wylały wody potopu, a otworzyły się źródła głębiny i cały świat pokrył się wodą?²

6. Co za szaleństwo, a zarazem głupota ludzi, którzy porzucili to, co powiedziano w przypowieściach: *Sluchaj synu, słów ojca twego, a nie opuszczaj praw matki twojej*³, i zwrócili się ku błędowi i mówią głupio, że on jest ich władcą⁴, i nie gardzą rzeczami głupimi, które mówi głupi, jak świadczy Pismo: *Bo głupi głupie rzeczy mówi, a serce jego próżne rzeczy rozumie*⁵.

Dlatego błagam cię Najmilszy, i jakbyś ty był członkiem ciała mego, któremu z miłości pobłażam, proszę pisać i modłać się, byś wypełniał to co jest powiedziane: *Czyż nie miałem w nienawiści tych, którzy Cię nienawidzą Panie, i czy nie usychałem dla nieprzyjaciół twoich?*⁶ Słowa Orygenes są wrogie, godne nienawiści, przeciwne Bogu i świętym Jego, i to nie tylko te, które przytoczyłem, ale i innych liczba niepoliczona; albowiem nie mam obecnie zamiaru zwalczać wszystkich zasad Orygenes. Niczego mi Orygenes nie ukradł ani nie żył w mojej epoce i nie dla jakichś rzeczy światowych albo z przyczyny majątkowej poczułem do niego niechęć i podjąłem walkę z nim, ale – wyznam po prostu – żałuję, i to ogromnie żałuję, widząc bardzo wielu braci – zwłaszcza spośród tych, którzy nie mają sprawują urząd i na najwyższy nawet stopień kapłaństwa doszli⁷ – jego poglądami zwiedzionych i patrząc, jak pod wpływem jego dziwacznej nauki stali się pokarmem diabła; spełniło się na nich, co jest powiedziane: *Będzie się śmiał z wszelkich obwarowań, pokarmy jego wyborne, i zgromadzi jeńców niczym ziarna piasku*⁸. A ciebie Bracie, niech Bóg uwolni i niech uwolni święty lud Chrystusa, który ci został powierzony, i wszystkich braci, którzy z tobą są, a najbardziej prezbitera Rufina – od herezji Orygenes oraz innych herezji i płynącego z nich zatracenia.

⁶ Ps 138, 21.

⁷ Tj. biskupi.

⁸ Cf. Hab 1, 9-10. 16.

Si enim propter unum verbum, aut duo quae contraria fidei sunt, multae haereses abiectae sunt ab Ecclesia, quanto magis hic inter haereticos habebitur, qui tantas perversitates, et tam mala dogmata contra fidem adinvenit, Deique et Ecclesiae hostis extitit? Inter multa enim mala etiam illud ausus est dicere, perdidisse imaginem Dei Adam, cum hoc in nullo penitus loco Scriptura significet. Si enim ita esset, nunquam omnia quae in mundo sunt, servirent semini Adam, id est, universo generi hominum: sicut et Iacobus Apostolus loquitur: *Omnia domantur, et subiecta sunt humanae naturae*¹. Nunquam enim universa subiecta essent hominibus, si non haberent homines iuxta id quod universis imperarent, imaginem Dei. Coniungens autem atque consocians Scriptura divina gratiam benedictionis, quam Adam donaverat, et generationibus quae ex eo erant, ne qui forsitan maligna interpretatione auderent dicere, uni datam gratiam Dei, et illum solum factum esse ad imaginem Dei: quia plasmatus esset ex humo, et uxorem eius, [quam creasset de costa viri]^a: eos vero qui conciperentur in utero, et non ita nascerentur ut Adam, Dei non habere imaginem, statim per ordinem iungit, et dicit: *Et vixit Adam ducentos triginta annos, et cognovit Evam uxorem suam, et peperit ei filium iuxta speciem et iuxta imaginem eius, et vocavit nomen eius Seth*². Rursumque in decima generatione post annos bis mille ducentos quadraginta duos^b, vindicans Deus imaginem suam, et ostendens, quod gratia quam dedisset hominibus perseveraret in eis, ait: *Ne comederitis carnem in sanguinem, ego enim ulciscar sanguinem vestrum de manu omnis hominis effluentis illum: quia ad imaginem Dei feci hominem*³.

Nec non post alteras decem generationes usque ad Abraham, et ab Abraham usque ad David alias generationes quatuordecim, quae viginti quatuor generationes simul faciunt annos bis mille centum decem et septem: Spiritus Sanctus in tricesimo octavo psalmo, cum quereretur de omnibus hominibus, quod in vanitate ambularent, et peccatis essent obnoxii, loquitur: *Verumtamen in imagine perambulat omnis homo*⁴. Nec non post David, etiam sub Salomone filio eius, legimus tale quiddam super Dei imagine nominatum. Dicit enim in Sapientia, quae titulo eius inscribitur: *Creavit Deus incorruptum hominem, et imaginem suae proprietatis dedit ei*⁵. Et rursum post annos millenos centenos undenas plus minus, in novo legimus Testamento, quod non perdiderunt homines imaginem Dei. Iacobus enim Apostolus et frater Domini, cuius et supra meminimus, instruit nos, ne Origenis laqueis capiamur,

^a [...] Migne.

^b ducentos quadraginta duos] Migne; Hilberg CCLXII.

¹ Cf. Iac 3, 7.

Jeśli bowiem z powodu jednego czy dwóch słów przeciwnych wierze liczne herezje zostały przez Kościół odrzucone, to o ile bardziej będzie za heretyka uważany ten, który tyle wykazał przewrotności i tak źle przeciwko wierze wynalazł zasady, że stał się wrogiem Boga i Kościoła! Wśród wielu bowiem złych rzeczy odważył się i to także mówić, że Adam zatracił obraz Boży, gdy Pismo Święte nigdzie tego nie zaznacza. Bo jeśli tak było, to nigdy wszystko co jest na świecie, nie służyłoby Adamowi, to jest całemu rodzajowi ludzkiemu, jak i Jakub Apostoł mówi: *Wszystko można poskromić i wszystko jest poddane ludzkiej naturze*¹. Nigdy by bowiem nie było wszystko podległe ludziom, jeśli ludzie nie mieli w sobie obrazu Boga, który dał im władzę nad całym światem. Aby zaś nikt nie ośmielił się używając argumentów z fałszywie wyjaśnianego Pisma Bożego podawać w wątpliwość to, że Adam otrzymał łaskę błogosławieństwa wraz z następującymi po nim pokoleniami, i twierdzić, że tylko jednemu człowiekowi dana była łaska Boża i tylko ten był utworzony na podobieństwo Boże, który wraz z kobietą [którą stworzył z żeбра mężczyzny] ulepiony został z ziemi, ci zaś, którzy zostali poczęci w łonie i narodzili się w inny sposób niż Adam, nie posiadają obrazu Bożego w sobie – dla tych dodaje od razu Pismo Święte: *I żył Adam 230 lat, i poznał Ewę, żonę swoją, i urodziła mu syna na wyobrażenie i podobieństwo jego i dał mu na imię Set*². I znowu w dziesiątym pokoleniu, po 2242 latach, Bóg powołując się na ten swój obraz i wykazując, że łaska, którą dał ludziom trwa w nich, mówi: *Mięsa z krwią jeść nie będziecie; ktokolwiek wylałby krew ludzką, ja przeleję waszą krew rękami innych ludzi, bo na obraz Boży uczyniony jest człowiek*³.

Również po następnych dziesięciu pokoleniach aż do Abrahama, a od Abrahama aż do Dawida po dalszych czternastu pokoleniach, które to 24 pokolenia razem czynią lat 2117, mówi Duch Święty w psalmie trzydziestym ósmym, żaląc się na wszystkich ludzi, że chodzili w próżności i grzechom byli poddani: *Naprawdę w obrazie chodzi wszelki człowiek*⁴. Także po Dawidzie, za Salomona, syna jego, czytamy podobne słowa dotyczące obrazu Bożego. Mówi bowiem w Księdze Mądrości, która w tytule nosi jego imię: *Bóg stworzył człowieka nieśmiertelnym i dał mu obraz siebie samego*⁵. I znów po latach mniej więcej 1111 czytamy w Nowym Testamencie, że ludzie nie utracili obrazu Bożego, Jakub bowiem, o którym już wyżej wspomniałem, Apostoł i brat Pana, poucza nas – byśmy nie wpadli w sieci Orygenesa – że

² Gen 5, 3.

³ Gen 9, 4-6.

⁴ Ps 38, 7.

⁵ Sap 2, 23.

habere hominem imaginem et similitudinem Dei. Nam cum de lingua hominis latius disputasset, adiecit: *Instabile malum, in ipsa quippe benedicimus Deum Patrem, et in ipsa maledicimus homines, qui ad similitudinem Dei conditi sunt*¹. Paulus quoque *vas electionis*, et qui doctrinam Evangelicam sua praedicatione complevit, docet nos, quod homo ad imaginem, et similitudinem Dei conditus sit, dicens: *Vir non debet nutrire comam, cum gloria et imago Dei sit*²: imaginem simpliciter appellans suo nomine, similitudinem autem gloriae appellatione significans.

7. Pro tribus igitur testimoniis, quae tibi, si de Scriptura sancta reperirem, dicebas posse sufficere: ecce septem testimonia dedimus. Quis ergo sustinebit Origenis ineptias? ut non gravius aliquid loquar, et similis efficiar vel ipsi vel discipulis eius, qui audent in periculo animae suae asserere, quodcumque eis in buccam venerit, et magis iubere Deo, et non ab eo vel orare vel discere veritatem. Quidam enim eorum dicunt, quod imago Dei, quam prius accepit Adam, illo peccante, perierit. Alii suspicantur corpus, quod Filius Dei habiturus esset ex Maria, ipsum esse imaginem conditoris. Nonnulli animam esse imaginem, alii sensum, alii virtutem: isti baptisma: hi, quod homo ad imaginem Dei dominetur omnibus, ebriorum more haec vel illa ructantes, quos oportebat tantum effugere, discrimen, nec negare quae loquitur Deus, et credentes simpliciter salvos fieri, Deoque concedere donationis suae certam et veram scientiam, in qua potissimum parte homines condiderit ad imaginem et similitudinem suam. Qui haec relinquentes, multis se quaestionibus implicarunt, et per has in coenum demersi sunt peccatorum.

Nos autem, dilectissime, credimus his, quae locutus est Dominus, et sciimus, quod in cunctis hominibus imago Dei permaneat, ipsique concedimus nosse, in qua parte homo ad imaginem Dei conditus sit. Sed neque illud, quod quidam in epistola Ioannis legentes non intelligunt, quemquam decipiat, ubi loquitur: *Nunc filii Dei sumus, et nescimus quales futuri sumus. Novimus autem, quia cum ille revelatus fuerit, similes ei erimus. Videbimus enim cum sicuti est*³. Hoc enim propter gloriam, quae ibi revelanda est sanctis eius, dictum est: sicut et in alio loco legimus: *A gloria in gloriam*⁴: cuius gloriae iam in isto saeculo sancti arrabonem et portiunculam susceperunt. Primus eorum Moyses, cuius fulsit facies valde, et radiabat veluti fulgor et sol⁵. Secundus Elias, igneo curru raptus in coelum, et ignis detrimenta non sentiens⁶. Stephanus lapidabatur, et faciem habebat angeli, quae ab omnibus cernebatur⁷. Hoc autem quod in paucis diximus, de omnibus intelligendum est, ut impleatur

¹ Iac 3, 8-9.

² 1 Cor 11, 7.

³ 1 Io 3, 2.

człowiek ma w sobie obraz i podobieństwo Boże. Gdy bowiem szerzej rozprawiał o języku ludzkim, dodał: *Nieokielzane to zło, przez nie błogosławimy Boga i Ojca, i przez nie przeklinamy ludzi stworzonych na podobieństwo Boże*¹. I Paweł, *naczynie wybrane*, który głoszonym przez siebie słowem uzupełnił naukę Ewangelii, uczy nas, że człowiek stworzony jest na obraz i podobieństwo Boże, mówiąc: *Mężczyzna nie powinien zapuszczać włosów, gdyż jest obrazem i chwałą Boga*², określając w ten sposób obraz wprost, a podobieństwo nazwą *chwała*.

7. Oto dałem siedem świadectw z Pisma Świętego zamiast trzech, które – jak mówiłeś – wystarczałyby, jeślibym je znalazł. Kto więc cierpieć będzie niedorzeczności Orygenes? Nie używam mocniejszych wyrażen z obawy, bym nie stał się podobny czy to do niego, czy do jego uczniów, którzy ośmieszają się z niebezpieczeństwem dla duszy swej mówić, cokolwiek im ślina na język przyniesie, i raczej rozkazywać Bogu niż prosić Go o prawdę lub się jej uczyć od Niego. Niektórzy bowiem z nich mówią, że obraz, który pierwotnie Adam otrzymał, zmarnował się; inni przypuszczają, że ponieważ Syn Boży miał mieć ciało z Maryi, więc ona jest tym obrazem, inni przez obraz pojmują zmysły, inni cnotę, inni chrzest, inni jeszcze, że człowiek na obraz Boga panuje nad wszystkim; i tak jak to czynią pijacy, to lub owo wyrzucają z siebie, a trzeba było tylko unikać niebezpieczeństwa i nie zaprzeczać temu, co Bóg mówi; przez prostą wiarę należało się zbawiać, a Bogu zostawić pewną i prawdziwą wiedzę o tym, co nam darował i w jakim rozumieniu stworzył ludzi na obraz i podobieństwo swoje; porzucając takie postępowanie uwikłali się w wiele problemów i przez nie zanurzyli się w błoto grzechów.

Ja zaś, Najmilszy, wierzę temu co powiedział Pan, i wiem, że we wszystkich ludziach pozostaje obraz Boży, i przyznaję, że wiemy w czym jest człowiek stworzony na obraz Boga. A niech i to, czego niektórzy w liście Jana nie rozumieją, nikogo nie zwodzi: *Teraz jesteśmy dziećmi Bożymi, a jeszcze się nie okazało, czym będziemy. Wiemy, że gdy On się okaże, będziemy podobni do Niego, bo ujrzymy Go jaki jest*³. To bowiem powiedziane jest w związku z chwałą, która ma się tam objawić świętym, jak i na innym miejscu czytamy: *Z chwały w chwałę*⁴, której to chwały już na tym świecie święci zastaw i część podjęli: pierwszy Mojżesz, którego oblicze jaśniało bardzo i promieniowało jak błyskawica albo słońce⁵; drugi Elias, na ognistym wozie porwany do nieba i krzywdy od ognia nie doznający⁶; Szczepan kamienowany był, a oblicze miał anioła, co wszyscy widzieli⁷; to zaś, co o kilku powiedzieliśmy, należy rozumieć o wszystkich, aby się wypełniło to, co jest napisane: *Każdy, kto*

⁴ Cf. 2 Cor 3, 18 (?).

⁵ Cf. Ex 34, 29-35.

⁶ Cf. 2 Reg 2, 11.

⁷ Cf. Act 6, 15.

illud quod scriptum est: *Omnis qui sanctificat semetipsum, inter beatos numerabitur*¹. *Beati enim mundo corde, quoniam ipsi Deum videbunt*².

8. Cum haec ita se habeant, dilectissime, custodi animam tuam, et desine contra [vel circa^a] nos murmurare. Dicit enim Scriptura divina: *Nolite murmurare adinvicem, sicut quidam murmuraverunt, et a serpentibus perierunt*³: magis acquiesce veritati, et dilige nos diligentes te, et veritatem. Deus autem pacis praestet nobis iuxta suam clementiam, ut conteratur Satan sub pedibus christianorum⁴, et abiiciatur omnis occasio perversa, ne scindatur in nobis vinculum caritatis et pacis, et rectae fidei praedicatio.

9. Praeterea audiavi quosdam murmurare contra me, quia quando simul pergebamus ad sanctum locum qui vocatur Bethel, ut ibi collectam tecum ex more ecclesiastico facerem, et venissem ad villam quae dicitur Anablatha, vidissemque ibi praeteriens lucernam ardentem, et interrogassem, quis locus esset, didicissemque esse ecclesiam, et intrassem ut orarem: inveni ibi velum pendens in foribus eiusdem ecclesiae tinctum atque depictum, et habens imaginem quasi Christi, vel sancti cuiusdam; non enim satis memini, cuius imago fuerit⁵. Cum ergo hoc vidissem, et detestatus essem in ecclesia Christi contra auctoritatem Scripturarum hominis pendere imaginem, scidi illud, et magis dedi consilium custodibus eiusdem loci, ut pauperem mortuum eo obvolverent et efferrent. Illique contra murmurantes dixerunt: *Si scindere voluerat, iustum erat, ut aliud daret velum atque mutaret*. Quod cum audissem, me daturum esse pollicitus sum, et illico esse missurum. Paululum autem morarum fuit in medio, dum quaere optimum velum pro eo mittere; arbitrabar enim de Cypro mihi esse mittendum. Nunc autem misi quod potui reperire, et precor ut iubeas presbytero eiusdem loci suspicere velum a lectore [vel latore]^b, quod a nobis missum est, et deinceps praecipere, in ecclesia Christi istiusmodi vela, quae contra religionem nostram veniunt, non appendi. Decet enim honestatem tuam hanc magis habere sollicitudinem, ut scrupulositatem tollat, quae indigna est

^a Hilberg.

^b Hilberg in apparato.

¹ Nie ma takiego miejsca w Piśmie Świętym.

² Mt 5, 8.

³ Cf. 1 Cor 10, 9.

⁴ Cf. Rom 16, 20.

*uświęca siebie samego, wśród błogosławionych będzie policzony*¹, albowiem *błogosławieni czystego serca, gdyż oni będą oglądać Boga*².

8. Gdy tak się sprawy przedstawiają, Najmilszy, strzeż duszy swej i przestań przeciwko nam narzekać; mówi bowiem Pismo Boże: *Nie narzekajcie jedni na drugich, jak niektórzy narzekali i od węzów poginęli*³. Raczej pogódź się z prawdą i miłuj tych, którzy miłują ciebie i prawdę. Bóg zaś pokoju niech nam użycz według swej łaskawości by zdeptany został szatan pod stopami chrześcijan⁴ i by odrzucona została wszelka okazja do zła, aby nie zrywał się między nami węzeł miłości i pokoju oraz nauczanie prawdziwej wiary.

9. Słyszałem oprócz tego, że niektórzy narzekają przeciwko mnie – a to w związku z naszym pobytem w miejscu świętym, które nazywa się Betel, gdzie według zwyczaju kościelnego przeprowadzałem z tobą zbiórkę. Przybyłem do wsi zwanej Anablata, gdzie przechodząc ujrzałem płonąca lampkę i zapytałem, co by to było za miejsce, a gdy się dowiedziałem, że kościół, wstąpiłem, by się pomodlić. Otóż zauważyłem tam zasłonę wiszącą w drzwiach, farbowaną i malowaną, noszącą obraz niczym Chrystusa lub jakiegoś świętego, nie pamiętam dobrze, czyj to był obraz⁵. Gdy więc widziałem, że w kościele Chrystusa wbrew powadze Pisma Świętego wisi obraz człowieka, zerwałem go i poradziłem stróżom tego miejsca, by raczej owinęli w ten materiał ubożego nieboszczyka i wynieśli. Oni, szemrząc przeciw temu, mówili: *Jeśli chciał zrywać, sprawiedliwie było, aby zamiast tej dał inną zasłonę*. Gdy to usłyszałem, obiecałem, że dam i że zaraz zostanie przysłana. Tymczasem powstała pewna zwłoka, gdyż szukałem, by wysłać jak najlepszą zasłonę za tamtą; sądziłem bowiem, że przyjdzie mi wysłać z Cypru. Teraz zaś wysłałem, co mogłem znaleźć, i proszę, byś kazał przebiterowi z tego miejsca przyjąć przez lektora zasłonę wysłaną przeze mnie, a na przyszłość zakaż w kościele Chrystusa wieszać tego rodzaju zasłon, klóących się z naszą religią. Pasuje bowiem twej szlachetności o to raczej się troszczyć i w tym przejawiać skrupulatność, co się godzi i Kościołowi Chrystusa, i ludowi tobie

⁵ Epifaniusz był wielkim przeciwnikiem wizerunków. W latach 394-397 napisał kilka pism na ten temat, które do dnia dzisiejszego zachowały się jedynie we fragmentach: *Mowa przeciw obrazom*, *List do cesarza Teodozjusza*, *Testament* oraz *List dogmatyczny*, który uważany jest za część *Testamentu*. Obecnie badacze antyku chrześcijańskiego przypisują autorstwo tych pism Epifaniuszowi, jednakże przez wieki miał miejsce spór dotyczący ich autentyczności i autorstwa Epifaniusza. Cf. S. LONGOSZ, M. M. DYLEWSKA, Wstęp do przekładu *Pism przeciw obrazom Epifaniusza*, VoxP 22 (2002) 552-553.

ecclesia Christi, et populis qui tibi crediti sunt. Palladium vere Galatam¹, qui quondam nobis carus fuit, et nunc misericordia Dei indiget, cave, quia Origenis haeresim praedicat et docet, ne forte aliquos de populo tibi credito ad perversitatem sui inducat erroris. [Opto ut valeatis in Domino]^a.

^a [...] *Migne*.

powierzonemu. A strzeż się Palladiusza, prawdziwego Galatę¹, który dawniej był nam drogi, a teraz miłosierdzia Bożego potrzebuje, ponieważ głosi herezję Orygenesu i naucza – by przypadkiem kogoś z ludu tobie powierzonego nie uwiódł swym przewrotnym błędem.

¹ Galat Palladiusz (ok. 363 – 425) – biskup Helenopolis (Bitynia) i Aspuna (Galacja). Hieronim czyni prawdopodobnie aluzję do wyrażenia św. Pawła: *O nierozumni Galaci!* – Gal 3, 1.

EPISTOLA LII¹ AD NEPOTIANUM² PRESBITERUM
[DE VITA CLERICORUM ET MONACHORUM]^a.

Nepotiano, Heliodori ex sorore nepoti, praescribit vivendi formam, quam clerici, ac monachi sequi debeant, saluberrima per singulas virtutes, quae ad eorum vitam pertinent, praecepta paraenitice exponens.

1. Petis a me, Nepotiane carissime, litteris transmarinis, et crebro petis, ut tibi brevi volumine digeram praecepta vivendi, et qua ratione is, qui saeculi militia derelicta, vel monachus coeperit esse, vel clericus, rectum Christi tramitem teneat, ne ad diversa vitiorum diverticula rapiatur. Dum essem adolescens, imo pene puer, et primos impetus lascivientis aetatis eremi duritia refrenarem, scripsi ad avunculum tuum sanctum Heliodorum exhortatoriam Epistolam³, plenam lacrymis quaerimoniisque, et quae deserti sodalis monstraret affectum. Sed in illo opere pro aetate tunc lusimus, et calentibus adhuc Rhetorum studiis atque doctrinis, quaedam scholastico flore depinximus. Nunc iam cano capite, et arata rugis fronte, et ad instar bovum pendentibus a mento palearibus,

Frigidus obsistit circum praecordia sanguis⁴.

Unde et in alio loco idem Poeta canit:

Omnia fert aetas, animum quoque⁵.

Et post modicum:

Nun coblita mihi tot carmina, vox quoque Moerin

Iam fugit ipsa⁶.

2. Quod ne de Gentili tantum litteratura proferre videamur, divinorum voluminum sacramenta cognosce. David annos natus septuaginta, bellicosus quondam vir, senectute frigescens, non poterat calefieri. Quaeritur itaque puella de universis finibus Israel Abisag Sunamitis, quae cum rege dormiret,

^a de vita clericorum et monachorum] *Migne; Hilberg*: presbyterum.

¹ Betlejem, 394 rok.

² Nepocjan był siostrzeńcem Hieronima oraz uczniem Heliodora.

³ Cf. *List* 14.

LIST 52¹ DO PREZBITERA NEPOCJANA²
[O ŻYCIU DUCHOWNYCH I MNICHÓW]

Treść: Podaje Nepocjanowi, siostrzeńcowi Heliodora, regułę życia, jakiej powinni się trzymać duchowni i mnisi. Przechodząc przez poszczególne cnoty przynależne temu życiu, podaje ważne wskazania.

1. Prosisz, najdroższy Nepocjanie, przez listy zza morza, i to często prosisz, bym ci w krótkim zarysie podałem przepisy życia, a mianowicie, w jaki sposób ten, kto porzucił służbę świata, a zaczął życie mnicha lub duchownego, ma się trzymać prostej ścieżki Chrystusa, by nie zszedł na bezdroża błędów. Gdy byłem młodzieńcem, a właściwie prawie chłopcem, i pierwsze namiętne porywy młodego wieku poskramiałem twardością samotni, pisałem do dziadka twego, świątobliwego Heliodora list z upomnieniem³, pełen łez i żalów, gdzie ujawniła się miłość opuszczonego towarzysza. Ale dziełko to było tylko igraszką młodego wieku; przesiąknięty jeszcze czytaniem retorów i ich naukami, pisałem w sposób kwiecisty i szkolny. Lecz dziś głowa już posiwiła i czoło poorane zmarszczkami, a podgardle zwisa z podbródka jak u wołu.

Zimna krew przeszkadza sercu⁴

na innym miejscu ten poeta śpiewa:

Czas włada nad wszystkim i nawet nad umysłem⁵

i zaraz potem:

Dziś zapomniałem wszystkie te pieśni, głos też Merynowi

już nie dopisuje⁶.

2. By się zaś nie zdawało, że tylko z pogańskiej cytuję literatury, poznaj tajemnice ksiąg Boskich. Dawid, wojowniczy niegdyś mąż, mając lat siedemdziesiąt, gdy starość wyziębiła mu krew, nie mógł się rozgrzać. Szukają więc dziewczyny po wszystkich granicach izraelskich, Sunamitki Abisag, by

⁴ WERGILIUSZ, *Georgiki* II, 484.

⁵ WERGILIUSZ, *Bukoliki* IX, 51.

⁶ WERGILIUSZ, *Bukoliki* IX, 53-54.

et senile corpus calefaceret¹. Nonne tibi videtur, si occidentem sequaris litteram, vel figmentum esse de mimo, vel Atellanarum ludicra²? Frigidus senex obvolvitur vestimentis, et nisi complexu adolescentulae non tepescit. Vivebat adhuc Bethsabée, supererat Abigail, et reliquae uxores eius, et concubinae, quas Scriptura commemorat. Omnes quasi frigidae repudiantur, et in unius tantum adolescentulae grandaevus calescit amplexibus. Abraham multo David senior fuit, et tamen vivente Sara, aliam non quaesivit uxorem. Isaac duplices David annos habuit; et cum Rebecca iam vetula nunquam friguit. Taceo de prioribus ante Diluvium viris, qui post annos nongentos, non dico senilibus, sed pene iam cariosis artubus, nequaquam puellares quaesiere amplexus. Certe Moyses dux Israelitici populi, centum et viginti annos habebat, et Sephoram non mutavit.

3. Quae est igitur ista Sunamitis uxor et virgo, tam fervens, ut frigidum calefaceret, tam sancta, ut calentem ad libidinem non provocaret? Exponat sapientissimus Salomon patris sui delicias, et *pacificus* bellatoris viri narret amplexus. *Posside sapientiam, posside intelligentiam. Ne obliviscaris, et ne declinaveris a verbis oris mei. Neque derelinquas illam et apprehendet te: ama illam, et servabit te. Principium sapientiae, posside sapientiam, et in omni possessione tua posside intelligentiam: circumda illam, et exaltabit te: honora illam, et amplexabitur te; ut det capiti tuo coronam gratiarum. Corona quoque deliciarum protegat te*³.

Omnes pene virtutes corporis mutantur in senibus, et crescente sola sapientia, decrescunt caetera: ieiunia, [vigiliae, et eleemosynae]^a, chameuniae, huc illucque discursus, peregrinorum susceptio, defensio pauperum, instantia orationum, perseverantia, visitatio languentium, labor manuum, unde praebeantur eleemosynae: et, ne sermonem longius traham, cuncta quae per corpus exercentur, fracto corpore minora fiunt. Nec hoc dico, quod in iuvenibus et adhuc solidioris aetatis, his dumtaxat qui labore, et ardentissimo studio, vitae quoque sanctimonia, et orationis ad Dominum Iesum frequentia, scientiam consecuti sunt, frigeat sapientia, quae in plerisque senibus aetate marcescit: sed quod adolescentia multa corporis sustineat bella, et inter incentiva vitiorum, et carnis titillationes, quasi ignis in lignis viridibus suffocetur, et suum non possit explicare fulgorem. Senectus vero eorum, qui adolescentiam suam honestis artibus instruxerunt, et in lege Domini meditati sunt die ac

^a [...] *Migne*.

¹ Cf. 1 Reg cap. 1.

spała z królem i starcze jego ciało ogrzewała¹. Czy ci się nie wydaje – jeśli trzymać się litery, która zabija – że przypomina to scenę z pantomimy lub komedii atellańskich?² Zimnego starca owijają szatami, a rozgrzewa się tylko w objęciach młodej dziewczyny. Wszak żyła jeszcze Betszeba, była jeszcze przy życiu Abigail i inne żony jego oraz nałożnice, które wspomina Pismo; wszystkie, jako zimne oddalił, a tylko w objęciach jednej rozgrzewa się podeszły wiekiem. Abraham o wiele był starszy od Dawida, a jednak za życia Sary nie szukał innej żony; Izaak miał dwa razy tyle lat, co Dawid, a nigdy nie marzył z Rebeką, także staruszką; milczę o wcześniejszych, przed potopem żyjących mężach, którzy licząc lat dziewięćset, mimo starczych, żeby nie powiedzieć: spróchniałych niemal członków, wcale nie szukali dziewczęcych uścisków; gdyż Mojżesz, wódz narodu izraelskiego, miał lat sto dwadzieścia, a nie zmienił Sefory.

3. Cóż to więc za jedna owa Sunamitka, żona i dziewica zarazem, tak gorąca, że zimnego mogła ogrzać; tak święta, że w rozgrzewanym pożądliwości nie wzniecała? Niech najmędrszy Salomon wyjaśni rozkosze ojca swego i *Pokój czyniący* niech opowie o uściskach wojowniczego męża: *Osiągnij mądrość, osiągnij poznanie. Nie zapominaj ani się nie uchylaj od słów ust moich. Nie opuszczaj jej, a będzie cię strzegła; kochaj ją, a będzie ci służyć. Początek mądrości: osiągnij mądrość i jako całą swoją własność posiadaj poznanie; uchwycj ją, a wsławi cię, czcuj ją, a obejmie cię; da ci na głowę koronę łask. Ochroni cię koroną słodyczy*³.

Prawie wszystkie moce ciała zmieniają się u starców: wzrasta jedynie mądrość, inne maleją. Posty, [czuwanie, jałmużna], leżenie na ziemi, bieganie w różne strony, przyjmowanie podróżnych, opieka nad ubogimi, wytrwałość w modlitwie w postawie stojącej, nawiedzanie chorych, praca ręczna, z której pochodzą jałmużny, i – nie przedłużajmy tematu – wszystkie czynności fizyczne maleją wraz z wyniszczeniem ciała. Nie chcę jednak przez to powiedzieć, że w młodzieńcach i ludziach w sile wieku, u tych przynajmniej, którzy pracą i wielką gorliwością, a także świątobliwym życiem i często do Boga wznoszonymi modłami osiągnęli wiedzę, ostyga mądrość, która zresztą u bardzo wielu starców słabnie z wiekiem; to tylko pragnę zaznaczyć, że młodość wiele podejmuje bojów cielesnych i wśród podniet nieczystych oraz ponęt ciała jak ogień wśród zielonych dusi się gałęzi i nie może swego okazać blasku. Starość natomiast tych, którzy młodość swą szlachetnymi przyozdobili dziełami

² Atella – miasto w Kampanii, gdzie grywano lekkie sztuki teatralne, stąd nazwa *komedii atellańska*.

³ Prv 4, 5-9.

nocte¹, aetate fit doctior, usu tritior, processu temporis sapientior, et veterum studiorum dulcissimos fructus metit. Unde et sapiens ille vir^a [Theophrast]² Graeciae, cum expletis centum et septem annis, se mori cerneret, dixisse fertur, se dolere, quod tunc egrederetur e vita, quando sapere coepisset³. Plato⁴ octogesimo primo anno scribens, mortuus est⁵. Et Isocrates⁶, nonaginta novem annos in docendi scribendique labore complevit⁷. Taceo caeteros philosophos, Pythagoram, Democritum, Xenocratem, Zenonem, et Cleantem⁸, qui iam aetate longaeva in sapientiae studiis floruerunt. Ad poetas venio, Homerum, Hesiodum, Simonidem, Stesichorum⁹, qui grandes nati, cygneum nescio quid, et solito dulcius, vicina morte, cecinerunt. Sophocles¹⁰ cum propter nimiam senectutem et rei familiaris negligentiam, a filiis accusaretur amentiae, Oedipi fabulam, quam nuper scripserat, recitavit iudicibus; et tantum sapientiae in aetate iam fracta specimen dedit, ut severitatem tribunalium in theatri favorem verteret. Nec mirum, cum etiam Cato Censorius, Romani generis disertissimus iam et senex, Graecas litteras discere, nec erubuerit, nec desperaverit¹¹. Certe Homerus refert, quod de lingua Nestoris, iam vetuli et pene decrepiti, dulcior melle oratio duxerit¹².

Sed et ipsius nominis *Abisag* sacramentum, sapientiam senum indicat ampliorem. Interpretatur enim, *pater meus superfluous*, vel *patris mei rugitus*. Verbum *superflui*, ambiguum est; sed in praesenti loco virtutem sonat, quod amplior sit in senibus, et redundans ac larga sapientia. In alio autem loco *superfluous*, quasi *non necessarius* ponitur. *Sag* autem, id est, *rugitus*, proprie nuncupatur, cum maris fluctus resonat, et ut ita dicam, de pelago veniens fremitus auditur. Ex quo ostenditur abundantissimum, et ultra humanam vocem divini sermonis in senibus tonitruum commorari. Porro *Sunamitis* in lingua nostra *coccinea* dicitur: ut significet calere sapientiam et divina lectione fervere: quod licet Dominici sanguinis indicet sacramentum, tamen et fervorem ostendit sapientiae. Unde et obstetrix illa in Genesi coccinum ligat in manu Phares, qui ab eo quod parietem diviserat, duos ante populos

^a Vir] Hilberg om.

¹ Cf. Ps 1, 2.

² Teofrast (ok. 370 – 287 r. p. n. e.).

³ Cf. CYCERON, *Tusculanae Disputationes* III, 69.

⁴ Platon (ok. 427 – 347 r. p. n. e.).

⁵ Cf. CYCERON, *Cato Maior de Senectute* 13.

⁶ Izokrates (436 – 338 r. p. n. e.) – retor grecki.

⁷ Cf. CYCERON, *Cato Maior de Senectute* 13.

i w Prawie Pańskim rozmyślali we dnie i w nocy¹, z wiekiem staje się mądrzejsza, w praktyce pewniejsza, z biegiem czasu mądrzejsza i dawnych nauk najśłodsze zbiera owoce. Stąd to i ów mędrzec grecki [Teofrast]², gdy po upływie stu siedmiu lat życia widział, że umiera, miał powiedzieć, że odchodzi z tego życia w chwili, kiedy zaczął być mądrym³; Platon⁴ umarł w osiemdziesiątym pierwszym roku życia przy pisaniu⁵; Izokrates⁶ dożył lat dziewięćdziesięciu dziewięciu w trudzie nauczania i pisania⁷; przemilczę innych filozofów: Pitagorasa, Demokryta, Ksenokratesa, Zenona, Kleantesa⁸, którzy dopiero w wieku podeszłym rozkwitli w mądrości. Przechodzę do poetów: Homera, Hezjoda, Simonidesa, Stezychora⁹, którzy jako starcy w obliczu zbliżającej się śmierci wyśpiewali łabędzie śpiewy. Gdy Sofokles¹⁰ z powodu zbyt posuniętej starości i zaniedbania spraw majątkowych oskarżony został przez synów o obłąd, odczytał przed sędziami tragedię o Edypie, którą właśnie napisał, i tak wielkiej mądrości w podeszłym już wieku dał dowód, że surowy trybunał pozyskał dla teatru. I nic dziwnego: Kato Cenzor, najwymowniejszy z Rzymian, będąc już starcem nie wstydził się uczyć języka greckiego i nie tracił nadziei, że się go nauczy¹¹. Homer zaś opowiada, że z ust Nestora, starca już niemal zgrzybiałego, słodsza nad miód płynęła mowa¹².

Nawet tajemnica imienia *Abisag* wskazuje na większą mądrość u starców. Tłumaczy się bowiem *ojciec mój obfity* albo *ryk mego ojca*. Słowo *superfluous* jest wieloznaczne: tutaj wyraża cnotę, a mianowicie to, że u starców mądrość jest większa, występująca z brzegów i obfita; w innym znów miejscu używa się wyrazu *superfluous* zamiast *niepotrzebny*. *Sag* zaś tłumaczy się właściwie – *ryk*, ponieważ brzmi jak odgłos fal morskich i, powiedzmy jak szum dochodzący z morza. Stąd się okazuje, że w starcach mieszka najobfitszy i nad głos ludzki silniejszy grom mowy Boskiej. Dalej *Sunamitis* znaczy w naszym języku *purpurowa*, dla zaznaczenia, że mądrość ogrzewa i pod wpływem czytania ksiąg Bożych płonie; a chociaż wskazuje to na tajemnicę Krwi Pańskiej, okazuje jednak również ciepło mądrości. Stąd akuszerka w Księdze Rodzaju purpurową nić wiąże na ręce Faresa, który od tego, że rozerwał ścianę dwa przedtem dzielącą narody, otrzymał imię *tego, który roz-*

⁸ Pitagoras (572 – 497 r. p. n. e.), Demokryt (ok. 460 – 370 r. p. n. e.), Ksenokrates (396 – 314 r. p. n. e.), Zenon z Kition (ok. 335 – 263 r. p. n. e.), Kleantes (ok. 331 – 232 r. p. n. e.).

⁹ Homer (VIII w. p. n. e.), Hezjod (VII w.), Simonides (556 – 469 p. n. e.), Stezychor (VII/VI).

¹⁰ Sofokles (ok. 496 – 406 r. p. n. e.). Cf. CYCERON, *Cato Maior de Senectute* 22.

¹¹ Cf. CYCERON, *Cato Maior de Senectute* 26.

¹² Cf. HOMER, *Iliada* I, 249.

separantem, *divisoris, id est, Phares*¹, sortitus est nomen. Et Rahab meretrix in typo Ecclesiae resticulam, mysterium sanguinis continentem², ut Iericho pereunte domus eius salvaretur, appendit. Unde et in alio loco de viris sanctis Scriptura commemorat: *Hi sunt, qui venerunt de calore domus patris Rechab*³. Et Dominus noster in Evangelio: *Ignem, inquit, veni mittere in terram, et quam volo ut ardeat*⁴. Qui in discipulorum corda succensus, cogeabat eos dicere: *Nonne cor nostrum ardens erat in nobis, dum loqueretur in via, et aperiret nobis Scripturas*⁵?

4. Quorsum haec tam longo repetita principio? Ne a me quaeras pueriles declamationes, sententiarum flosculos, verborum lenocinia, et per fines capitulorum singulorum acuta quaedam breviterque conclusa, quae plausus et clamores excitent audientium⁶. Amplexetur me modo sapientia, et Abisag nostra, quae nunquam senescit, in meo requiescat sinu. Impolluta enim est, virginitatisque perpetuae, et quae in similitudinem Mariae, cum quotidie generet, semperque parturiat, incorrupta est. Hinc reor dixisse et Apostolum, *spiritu ferventes*⁷. Et in Evangelio Dominum praedicasse, quod in fine mundi, quando iuxta Prophetam Zachariam⁸, stultus pastor esse coeperit, sapientia decrescente, *refrigescet caritas multorum*⁹. Audi igitur, ut Beatus Cyprianus ait, *non diserta, sed fortia*¹⁰. Audi fratrem collegio, patrem senio, qui te ab incunabulis fidei, usque ad perfectam ducat aetatem, et per singulos gradus vivendi praecepta constituens, in te caeteros erudiat. Scio quidem ab avunculo tuo beato Heliodoro, qui nunc pontifex Christi est, te et didicisse, quae sancta sunt, et quotidie discere: normamque vitae eius, exemplum habere virtutum. Sed et nostra qualiacumque sunt suscipe, et libellum hunc, libello illius copulato, ut cum ille te monachum erudierit, hic clericum doceat esse perfectum.

5. Igitur clericus qui Christi servit Ecclesiae, interpretatur primo vocabulum suum, et nominis definitione prolata, nitatur esse quod dicitur. Si enim κληρος Graece, *sors* Latine appellatur: propterea vocantur clerici, vel quia de sorte sunt Domini, vel quia ipse Dominus sors, id est, pars clericorum est. Qui autem vel ipse pars Domini est, vel Dominum partem habet, talem se exhibere debet, ut et ipse possideat Dominum, et possideatur a Domino. Qui Dominum

¹ Cf. Gen 38, 27-29. Według opowieści biblijnej tasiemka została przywiązana do rączki Zeracha – brata bliźniaka Faresa (Paresa).

² Cf. Ios 2, 18 i 21.

³ 1 Par 2, 55.

⁴ Lc 12, 49.

⁵ Lc 24, 32.

*dziela, to jest Faresa*¹. I nierządnicą Rahab dla ocalenia się podczas zagłady Jerycha, wiesz powróć czerwony – figurę Kościoła – zawierający tajemnicę krwi². A na innym miejscu wspomina Pismo o mężach świętych: *Ci, którzy przyszli od ciepła domu ojca Rechab*³, a Pan nasz mówi w Ewangelii: *Ogień przyszedłem rzucić na ziemię, a czegoż chcę, tylko aby zapłonął!*⁴ Ten ogień zapalony w sercach uczniów zmuszał ich do mówienia: *Czyż serce nasze nie paliło w nas, gdy mówił w drodze i Pisma nam wyjaśniał?*⁵

4. Lecz dokąd prowadzą te przykłady z tak odległego źródła? Mają cię one pouczyć, byś nie szukał u mnie dziecięcych deklamacji, kwiecistych zdań, powabnych słów, a na końcu poszczególnych rozdziałów bystrych i zwięzłych wniosków, które wzbudzałyby u słuchaczy poklask i okrzyki⁶. Niech mnie właśnie obejmuje mądrość, a Abisag, która się nigdy nie starzeje, niech spoczywa na moim łonie. Nieskalana jest bowiem oraz dożgonnie dziewicza i chociaż codziennie rodzi i na świat wydaje, jest nieskazitelna na podobieństwo Maryi. To ma na myśli, moim zdaniem, Apostoł, gdy mówi: *o płomiennym duchu*⁷ i Pan, gdy w Ewangelii przepowiada, że przy końcu świata, kiedy, według proroctwa Zachariasza⁸, powstanie głupi pasterz, skoro maleć będzie mądrość, *oziebnie miłość wielu*⁹. *Słuchaj więc* – jak mówi błogosławiony Cyprian – *nie tego, co wymowne, lecz co przekonujące*¹⁰. Słuchaj tego, który jest ci bratem w kolegium [prezbiterów], ojcem ze względu na wiek, który prowadząc cię od kołyski wiary aż do doskonałości lat i podając na poszczególnych stopniach przepisy życia, innych w tobie uczy. Wiem wprawdzie, że od wuja twego, błogosławionego Heliodora, który jest teraz biskupem Chrystusa, nauczyłeś się tego, co święte i uczysz się co dzień, a wzór jego życia masz za przykład cnót, ale i moje uwagi, jakiegokolwiek są, przyjmij i list niniejszy połącz z listem, który on otrzymał. Aby skoro tamten uczynił z ciebie mnicha, ten nauczył cię być doskonałym duchownym.

5. Otóż duchowny, który służy Kościołowi Chrystusa, powinien najpierw przetłumaczyć swoją nazwę, a poznawszy jej znaczenie, starać się być tym, czego nazwę nosi. Jeśli bowiem greckie *kleros* znaczy po łacinie *los*, duchowni nazywają się *kler* dlatego, że albo są z działu Pana, albo że Pan jest działem, czyli częścią duchownych. Kto zaś sam jest częścią Pana albo Pana ma za częścią, powinien tak postępować, by i posiadał Pana, i był w Jego posiadaniu.

⁶ Cf. CYCERON, *De Oratore* III, 91.

⁷ Cf. Rom 12, 11.

⁸ Cf. Zach 11, 15.

⁹ Mt 24, 12.

¹⁰ CYPRIAN, *Do Donata* cap. 2.

posidet, et cum Propheta dicit, *Pars mea Dominus*¹, nihil extra Dominum habere potest. Quod si quippiam aliud habuerit praeter Dominum, pars eius non erit Dominus. Verbi gratia: si aurum, si argentum, si possessiones, si variam supellectilem: cum istis partibus, Dominus pars eius fieri non dignabitur. Si autem ego pars Domini sum, et funiculus haereditatis eius²: nec accipio partem inter caeteras tribus, sed quasi levita et sacerdos vivo de decimis³, et altari serviens, altaris oblatione sustentor⁴, habens victum et vestitum, his contentus ero⁵, et nudam crucem nudus sequar. Obsecro itaque te, et *repetens, iterum iterumque monebo*⁶, ne officium clericatus genus antiquae militiae putes: id est, ne lucra saeculi in Christi quaeras militia: ne plus habeas quam quando clericus esse coepisti: et dicatur tibi, *cleri eorum non proderunt eis*⁷. Mensulam tuam pauperes et peregrini, et cum illis Christus conviva noverit. Negotiatorem clericum, et ex inope divitem, ex ignobili gloriosum, quasi quamdam pestem fuge. *Corrumpunt mores bonos confabulationes pessimae*⁸. Tu aurum contemnis, alius diligit: tu calcas opes, ille sectatur: tibi cordi est silentium, mansuetudo, secretum; illi verbositas attrita frons, fora placent et plateae, ac medicorum tabernae. In tanta morum discordia, quae potest esse concordia? Hospitium tuum aut raro, aut nunquam mulierum pedes terant. Omnes puellas et virgines Christi, aut aequaliter ignora, aut aequaliter dilige. Ne sub eodem tecto mansites: nec in praeterita castitate confidas. Nec David sanctorum: nec Salomone potes esse sapientior. Memento semper, quod paradisi colonum, de possessione sua mulier iececit. Aegrotanti tibi quilibet sanctus frater assistat, et germana, vel mater, aut probatae quaelibet apud omnes fidei. Quod si huiusmodi non fuerint consanguinitatis, castimoniaeque personae, multas anus nutrit Ecclesia, quae et officium praebeant, et beneficium accipiant ministrando, ut infirmitas quoque tua fructum habeat eleemosynae. Scio quosdam convaluisse corpore, et animo aegrotare coepisse. Periculose tibi ministrat, cuius vultum frequenter attendis.

Si propter officium clericatus, aut vidua a te visitatur, aut virgo, nunquam domum solus introeas. Tales habeto socios, quorum contubernio non infameris. Si lector, si acolytus, si psalter, te sequitur, non ornentur veste, sed moribus: nec calamistro crispent comas; sed pudicitiam habitu polliceantur. Solus

¹ Cf. Ps 72, 26.

² Cf. Dt 32, 9.

³ Cf. Dt 18, 1-2.

⁴ Cf. 1 Cor 9, 13.

⁵ Cf. 1 Tim 6, 8.

⁶ WERGILIUSZ, *Eneida* III, 436.

Kto posiada Pana i mówi z Prorokiem: *Pan częścią moją*¹, nic nie może mieć poza Panem, a jeśliby miał cokolwiek prócz Pana, Pan nie będzie jego częścią. Na przykład jeśliby miał złoto, srebro, posiadłości, różne sprzęty, razem z tymi częściami Pan nie raczy być jego częścią. Jeśli natomiast jestem częścią Pana i sznurem dziedzictwa jego², nie wchodzę do działu z innymi pokoleniami, ale jak lewita i kapłan żyję z dziesięcin³, służąc ołtarzowi z ofiary ołtarza mam utrzymanie⁴, mając pożywienie i odzienie zadowolony będę⁵ i za nagim krzyżem pójde pozbawiony wszystkiego. Zaklinam cię więc, *a powtarzając dwa razy przypomnę*⁶; powinności stanu duchownego nie uważaj za rodzaj dawnego sposobu życia, to jest w służbie Chrystusa nie szukaj korzyści światowych, nie posiadaj więcej niż wtedy, kiedy wstąpiłeś do stanu duchownego, aby ci nie powiedziano: *To co im przydzielono nie pomoże im*⁷. Skromny twój stół niech znają ubodzy i podróżni, a z nimi Chrystus jako współbiedak; duchownego handlarza i takiego, który z ubogiego stał się bogaczem, a z nieznanego sławnym, unikaj jak zarazy. *Złe plotki psują dobre obyczaje*⁸. Ty gardzisz złotem, inny je miłuje; ty depcesz bogactwa, tamten za nimi goni; ty masz w sercu milczenie, łagodność, tajemnicę, tamten – wielomówność, bezczelność; podobają mu się place i ulice oraz kramy medyków; wobec tak wielkiej niezgodności obyczajów jaka może być zgodność? Rzadko albo nigdy niech nie przestępują stopy kobiet progu twego małego mieszkania. Dla wszystkich młodych dziewcząt i dziewic Chrystusa albo jednakowo bądź obojętny, albo jednakowo je miłuj. Nie przebywaj z nimi pod tym samym dachem; nie ufaj przeszłej czystości. Nie możesz być ani świętszy nad Dawida, ani mądrzejszy nad Salomona. Pamiętaj zawsze, że mieszkańca raju kobieta z jego posiadłości wygnała. W czasie twojej choroby niech ci niesie pomoc którykolwiek świątobliwy brat, rodzona siostra lub matka albo inna kobieta o wypróbowanej wierze. Na wypadek zaś gdybyś nie miał najbliższych krewnych lub takich osób, które odznaczałyby się czystością obyczajów, Kościół utrzymuje liczne staruszki, które posługując obowiązkiem spełniają, a przy tym otrzymują zapłatę, wobec czego twoja choroba może także wydać owoc jałmużny. Wiem, że niektórzy wyzdrowieli na ciele, a na duszy zaczęli chorować. Niebezpiecznie ci służy ten, czyją twarz często widzisz.

Jeśli pełniąc obowiązki duchownego odwiedzasz wdowę albo dziewczę, nigdy nie wchodź do ich domu sam, ale w otoczeniu towarzyszy, by wspólne z nimi przebywanie nie ściągnęło na ciebie hańby. Jeśli idzie z tobą lektor czy akolita lub kantor, niech ozdoba ich nie będzie szata, ale obyczaje; i niech

⁷ Jer 12, 13 (LXX).

⁸ Cf. 1 Cor 15, 33.

cum sola, secreto, et absque arbitro, vel teste, non sedeas. Si familiarius est aliquid loquendum, habet nutricem maiorem domus, virginem, viduam, vel maritam: non est tam inhumana, ut nullum praeter te habeat, cui se audeat credere. Caveto omnes suspiciones, et quidquid probabiliter fingi potest, ne fingatur, ante devita. Crebra munuscula, et sudariola, et fasciolas, et vestes ori applicitas, et oblatos ac degustatos cibos, blandasque et dulces litterulas sanctus amor non habet. *Mel meum, lumen meum*^a *meum desiderium* et ceteras ineptias amatorum^b: omnes delicias, et lepores, et risu dignas urbanitates, et caeteras ineptias amatorum, in Comoediis erubescimus, in saeculi hominibus detestamur: quanto magis in monachis et in clericis, quorum et sacerdotium proposito, et propositum ornatur sacerdotio? Nec hoc dico, quod aut inte aut in sanctis viris ista formidem; sed quod in omni proposito, in omni gradu et sexu, et et boni et mali reperiantur: malorumque condemnatio, laus bonorum sit.

6. Pudet dicere, sacerdotes idolorum, mimi, et aurigae, et scorta, haereditates capiunt: solis clericis et monachis hoc Lege prohibetur: et prohibetur non a persecutoribus, sed a principibus christianis¹. Nec de lege conqueror; sed doleo cur meruerimus hanc legem. Cauterium bonum est, sed quo mihi vulnus, ut indigeam cauterio? Provida severaque legis cautio, et tamen nec sic refrenatur avaritia. Per fideicommissa legibus illudimus²; et quasi maiora sint Imperatorum scita, quam Christi, leges timemus, Evangelia contemnimus. Sit haeres, sed mater filiorum, id est, gregis sui Ecclesia, quae illos genuit, nutrit et pavit³. Quid nos inserimus, inter matrem et liberos? Gloria episcopi est, pauperum opibus [*vel* inopiae^c] providere. Ignominia omnium sacerdotum est, propriis studere divitiis. Natus in paupere domo, et in tugurio rusticano; qui vix milio et cibario pane, rugientem saturare ventrem poteram, nunc similam et mella fastidio. Novi et genera et nomina piscium, in quo littore concha lecta sit calleo: saporibus avium discerno provincias; et ciborum pretiosorum me raritas, ac novissime damna ipsa delectant. Audio

^a lumen meum] *Hilberg; Migne om.*

^b et ceteras ineptias amatorum] *Hilberg; Migne om.*

^c *Migne.*

¹ Ustawa cesarza Walentyniana II zabraniała osobom duchownym przyjmowania spadków. Píše o tym św. Ambroży do Walentyniana III (List 73, 3): „Nam od-mawia się na mocy świeżych ustaw korzyści prywatnej sukcesji i nikt się nie żali...”. Ustawę tą została zniesiona przez cesarza Marcjana.

² Wspomniana ustawa Walentyniana zastrzegła, że duchowni i mnisi nie mogli przyjmować darowizn i testamentów także przez podstawione osoby. A jednakże

nie kręć włosów żelazkiem, niech ich powierzchowność świadczy o ich skromności. Sam jeden na uboczu nie przebywaj z kobietą bez świadka. Jeśli ma ci coś poufniejszego do powiedzenia, ma piastunkę zamieszkałą u niej w domu, starszą dziewczę, wdowę, mężatkę; nie żyje w takim opuszczeniu, by prócz ciebie nie miała nikogo, komu by się śmiała zwierzyć. Strzeż się wszelkich podejrzeń i zapobiegaj pogłoskom opartym na zmyśleniu mającym pozory prawdopodobieństwa. Częstych prezencików, chusteczek, wstążeczek, twarzowych szat, smakowitych pokarmów oraz pochlebnych i słodkich liścików święta miłość nie uznaje. Zwrotów takich, jak: *Słodczy moja, światło moje i pragnienie moje*, wszystkich tych pieszczot i dowcipnych powiedzeń oraz innych niedorzeczności ludzi zakochanych i śmiesznych uprzejmości wstydzimy się w komediach, u ludzi świeckich je potępiamy – o ile bardziej u duchownych i mnichów, u których kapłaństwo jest ozdobą ślubów zakonnych, a śluby ozdobą kapłaństwa. Nie dlatego to mówię, bym się tego lękał z twojej strony lub innych świętych mężów, ale że w każdym powołaniu, na każdym stopniu i u jednej, i drugiej płci znajdują się dobrzy i źli, a potępienie złych jest pochwałą dobrych.

6. Wstyd mówić: kapłani bałwanów, aktorzy, woźnice i nierządnice otrzymują spadki; jedynie duchownym i mnichom zakazuje tego ustawa wydana nie przez prześladowców, ale przez władców chrześcijańskich¹. I nie użalam się na ustawę, lecz martwię się, że zasłużyliśmy na nią. Dobry jest bandaż, ale po co mi rana, bym bandaża potrzebował? Przewidujący i surowy jest zakaz ustawy, a jednak i tak nie można pohamować chciwości. Przez przyjmowanie zapisów na osoby trzecie kpimy sobie z ustawy² i jak gdyby rozporządzenia cesarzy ważniejsze były niż Chrystusowe, obawiamy się ustaw, a Ewangelię lekceważymy. Niech dziedziczy, ale matka dzieci, to jest Kościół, który je urodził, wykarmił i wychował³. Po co mam się wtrącać między matkę a dzieci? Chwałą biskupa jest zarządzać niedostatkom ubogich, hańbą wszystkich kapłanów jest ubiegać się o własne bogactwa. Urodzony w ubogim domu i w chacie wiejskiej, gdzie z biedą prosem i razowym chlebem mogłem uspokoić burczenie żołądka, teraz z obrzydzeniem patrzę na ciasta i miody, znam rodzaje i nazwy ryb, wiem, na jakim wybrzeżu znaleziono tę ostrygę, rozróżniam prowincje po smaku ptaków, sprawiają mi przyjemność

Hieronim żali się na obchodzenie ustawy przez wykorzystywanie fideikomisów – nieformalnych próśb skierowanych do spadkobiercy o udzielenie części tego majątku osobie trzeciej.

³ Św. Ambroży w tymże liście do Walentyniana III (List 73) mówi o możliwości czynienia zapisów na rzecz Kościoła, nie zaś na rzecz osób duchownych.

praeterea in senes, et anus absque liberis, quorundam turpe servitium. Ipsi apponunt matulam [al. mappulam], obsident lectum, purulentiam stomachi, et phlegmata pulmonis, manu propria suscipiunt. Pavent ad introitum medici, tremantibusque labiis, an commodius habeant, sciscitantur: et si paululum senex vegetior fuerit, periclitantur: simulataque laetitia, mens intrinsecus avara torquetur. Timent enim, ne perdant ministerium; et vivacem senem, Mathusalae¹ annis comparant. O quanta apud Deum merces, si in praesenti pretium non sperarent! Quantis sudoribus haereditas cassa expetitur! Minori labore margaritum Christi emi poterat.

7. Divinas Scripturas saepius lege, imo nunquam de manibus tuis sacra lectio deponatur. Disce quod doceas: obtine eum qui secundum doctrinam est, fidelem sermonem; *ut possis exhortari in doctrina sana, et contradicentes revincere*². *Permane in his quae didicisti, et credita sunt tibi; sciens a quo didiceris*³: paratus semper *ad satisfactionem omni poscenti te rationem, de ea quae in te est spe et fide*⁴. Non confundant opera tua sermonem tuum: ne cum in Ecclesia loqueris, tacitus quilibet respondeat, Cur ergo haec quae dicis, ipse non facis? Delicatus magister est, qui pleno ventre de ieiuniis disputat. Accusare avaritiam et latro potest. Sacerdotis Christi os, mens, manusque^a concordent. Esto subiectus pontifici tuo, et quasi animae parentem suscipe. Amare filiorum, timere servorum est. *Si pater sum*, inquit, *ubi est honor meus? Si Dominus ego sum, ubi est timor meus*⁵? Plura tibi in eodem viro observanda sunt nomina; monachus, pontifex, avunculus [tuus, qui te iam in omnibus, quae sancta sunt, docuit. Illud etiam dico, quod]^b et episcopi sacerdotes se esse noverint, non dominos: honorent clericos quasi clericos, ut et ipsis a clericis, quasi episcopis honor deferatur. Scitum illud est oratoris Domitii: *Cur ego te*, inquit, *habeam ut principem, cum tu me non habeas ut senatorem*⁶? Quod Aaron et filios eius, hoc esse episcopum et presbyteros noverimus: Unus Dominus, unum templum, unum sit etiam ministerium. Recordemur semper quid Apostolus Petrus praecipiat sacerdotibus⁷: *Pascite eum qui in vobis est gregem Domini: providentes non coacte, sed spontaneec secundum Deum: neque turpis lucri gratia, sed voluntarie: neque ut dominantes in clerum, sed*

^a manusque] Migne.

^b [...] Migne add.

¹ Cf. Gen 5, 27.

² Tit 1, 9.

³ 2 Tim 3, 14.

⁴ 1 Pe 3, 15.

⁵ Mal 1, 6.

wyszukane pokarmy, a w końcu nawet i sama rozrzutność. Słyszę też o takich duchownych, którzy oddają poniżające usługi bezdietnym starcom i staruszkom. Sami podstawiają naczynie, siadają na łóżku i własnoręcznie zbierają wydzieliny żołądkowe i płucną flegmę. Trwoga ich ogarnia za wejściem lekarza i drżącymi wargami wypytyują się, czy chorzy lepiej się mają. Gdy zaś starowina poczuje się nieco silniejszy, czują się zagrożeni i pod maską udanej wesołości draży ich chciwość wewnętrzna. Boją się bowiem, by nie utracić zapłaty za posługę, i rzeńskiego starca porównują pod względem wieku do Matuzalema¹. O, jakże wielką mieliby u Pana zapłatę, gdyby się teraz nie spodzielali wynagrodzenia! Ile trudu poświęca się zabiegom o marny spadek! Mniej wysiłku wymagałoby kupno perły Chrystusa.

7. Pismo Boże często czytają, a raczej świętej lektury nigdy z rąk swych nie wypuszczają. Ucz się tego, czego masz nauczać; w mowie trzymaj się przyjętej nauki, *abyś mógł opierając się na zdrowej nauce napominać i karcić opornych*²; *trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci zostało powierzone, wiedząc, od kogo się nauczyłeś*³, gotowy zawsze do zadośćuczynienia każdemu, który domaga się od ciebie uzasadnienia twojej nadziei i wiary⁴. Niech uczynki twoje nie przeczą mowie, aby gdy przemawiasz w kościele, nie odpowiadał ci ktoś po cichu: *Dlaczego więc sam tego nie czynisz?* Słaby to nauczyciel, który z pełnym żołądkiem rozprawia o poście; występować przeciw chciwości i zbójca potrafi; usta, myśli i ręce kapłana Chrystusa powinny być w zgodzie. Bądź podległy arcykapłanowi swemu i uważaj go za ojca duszy twojej; miłość jest oznaką synów, bojaźń oznaką niewolników. *A jeśli ojcem jestem* – mówi – *gdzie jest cześć moja, a jeśli jestem Panem, gdzie jest bojaźń moja?*⁵ Wiele tytułów powinienes szanować w tym samym mężu: mnicha, arcykapłana, wuja [swego, który cię uczył o wszystkich sprawach świętych. To też powiem, że] i biskupi powinni wiedzieć, że są kapłanami, nie panami; niech się odnoszą do duchownych z należnym im szacunkiem, aby i duchowni oddawali im cześć jako biskupom. Znanie jest powiedzenie mówcy Domiejusza: *Czy ja mogę cię uważać za władcę, skoro ty nie uważasz mnie za senatora?*⁶ – Jaki stosunek łączył Aarona z synami, taki niech łączy biskupa z prezbiterami; jeden Pan, jedna świątynia, niech będzie również jedno usługiwanie. Przypominamy sobie zawsze, co Apostoł Piotr poleca kapłanom⁷: *Paście trzodę Pańską, która jest przy was, czuwając nad nią nie z potrzeby, ale chętnie dla Boga, a nie dla szkaradnego zysku. Ani też jako panujący nad duchowieństwem,*

⁶ CYCERON, *De Oratore* III, 4; KWINTYLIAN, *Institutio oratoria* VIII, 3, 89.

⁷ Pod terminem *sacerdotibus* można rozumieć zarówno biskupów jak i prezbiterów.

*forma facti gregis ex animo: ut cum apparuerit princeps pastorum, percipiat immarcescibilem gloriae coronam*¹.

Pessimae consuetudinis est in quibusdam Ecclesiis, tacere presbyteros, et praesentibus episcopis non loqui, quasi aut inuideant, aut non dignentur audire². *Et si alii*, inquit Apostolus Paulus, *fuerit revelatum sedenti, prior taceat. Potestis enim per singulos prophetare, ut omnes discant, et omnes consolentur: et spiritus Prophetarum Prophetis subiectus est. Non enim est dissensionis Deus, sed pacis*³. *Gloria patris est filius sapiens*⁴. Gaudeat episcopus iudicio suo, cum tales Christo elegerit sacerdotes.

8. Docente te in ecclesia, non clamor populi, sed gemitus suscitetur. Lacrymae auditorum, laudes tuae sint. Sermo presbyteri, Scripturarum lectione conditus sit. Nolo te declamatorem esse et rabulam garrulumque sine ratione, sed mysteriorum peritum, et sacramentorum Dei tui eruditissimum. Verba volvere, et celeritate dicendi apud imperitum vulgus admirationem sui facere, indoctorum hominum est. Attrita frons interpretatur saepe quod nescit: et cum aliis persuaserit, sibi quoque usurpat scientiam. Praeceptor quondam meus Gregorius Nazianzenus⁵, rogatus a me ut exponeret, quid sibi vellet in Luca sabbatum δευτερόπρωτον, id est, *secundo primum*⁶, eleganter lusit, *docebo te*, inquit, *super hac re in Ecclesia: in qua mihi omni populo acclamante, cogeris invitus scire quod nescis. Aut certe si solus tacueris, solus ab omnibus stultitiae condemnaberis. Nihil tam facile, quam vilem plebeculam et indoctam concionem, linguae volubilitate decipere. quae quidquid non intelligit, plus miratur*. M. Tullius (in quem pulcherrimum illud elogium est: *Demosthenes tibi praeripuit, ne esses primus orator, tu illi, ne solus*) in oratione pro Quinto Gallio⁷, quid de favore vulgi, et de imperitis concionatoribus loquatur, *attende, ne his fraudibus ludaris. Loquor enim, quae sum ipse nuper expertus. Unus quidam eoeta nominatus homo, perlitteratus, cuius sunt illa colloquia poetarum ac philosophorum, cum facit Euripidem et Menandrum inter se, et alio loco Socratem atque Epicurum disserentes, quorum aetates non annis, sed saeculis scimus esse disiunctas, quantos is plausus et clamores movet? Multos enim condiscipulos habet in theatro, qui simul litteras non didicerunt*.

¹ Cf. 1 Pe 5, 2-4.

² Por. J. GAUDEMET, *L'Église dans L'Empire Romain (IV-V siècles)*, t. III, Paris 1958, 342-343; D. KASPRZAK, *Duszpasterze V wieku. Studium porównawcze myśli pasterskiej św. Piotra Chryzologa i Salwiana z Marsylii*, Unum Kraków 2008, 77, przypis 178.

³ Cf. 1 Cor 14, 30-33.

⁴ Cf. Prv 10, 1; 15, 20.

⁵ Hieronim spotkał się z Grzegorzem z Nazjanzu w Konstantynopolu w roku 381. Zob. tom I, Wstęp.

*ale będąc świadomym wzorem dla owczarni, abyście gdy się zjawi książę pasterzy, otrzymali niewiedzący wieniec chwały*¹.

W niektórych kościołach panuje bardzo niedobry zwyczaj, że prezbiterzy milczą i w obecności biskupów nie głoszą kazań, jakby biskupi zazdrościli im albo nie raczyli ich słuchać². Apostoł Paweł mówi: *I gdyby jednemu z siedzących zostało coś objawione, pierwszy niech zamilknie. Możecie bowiem wszyscy po kolei prorokować, aby wszystkich pouczyć i wszystkich pocieszyć. A siły ducha proroczego są w mocy proroków. Bóg bowiem nie jest Bogiem niezgody, lecz pokoju*³. *Chwałą ojca jest mądry syn*⁴. Niech się cieszy biskup w sercu swoim, że takich wybrał Chrystusowi kapłanów.

8. Gdy nauczasz w kościele, niech temu nauczaniu nie towarzyszą okrzyki ludzi, ale westchnienia słuchaczy niech będą dla ciebie pochwałami; mowa prezbiterów niech się opiera na czytaniu Pisma Świętego. Chcę, żebyś był nie deklamatorem, krzykaczem plotącym bez sensu, ale świadomym tajemnicy i w sakramentach Boskich bardzo wykształconym. Potokiem słów i szybkością mowy wywoływać podziw u niedoświadczonego pospółstwa jest oznaką ludzi nieuczonych. Człowiek beczelny tłumaczy często to, czego sam nie wie, a przekonawszy innych sobie również przypisuje wiedzę. Dawny mój nauczyciel Grzegorz z Nazjanzu⁵, kiedy prosiłem go o wyjaśnienie, co znać u Łukasza *szabat wtóropierwszy*⁶, odpowiedział mi wybornym żartem: *Pouczę cię o tym w kościele, gdy cały lud będzie wydawał okrzyki zachwytu, będziesz musiał mimo woli zrozumieć to, czego nie wiesz, jeśli bowiem sam jeden będziesz milczał, wszyscy posądzą cię o głupotę. Nic łatwiejszego, jak oszukać prosty ludek i nieuczone zgromadzenie obrotnością języka, bo czego nie rozumieją, to tym więcej podziwiają. Zwróć uwagę na to, co Cynceron (do którego odnosi się ta piękna pochwała: *Demostenes wyprzedził cię, byś nie był pierwszym mówcą, ty jego, by on nie był jedynym*) powiedział o przychylności pospółstwa i niedoświadczonych mówcach w mowie na obronę Kwintusa Gallusza⁷ – *Uważaj, by cię nie zwodziły te oszukaństwa. Mówię bowiem, o czym sam niedawno się przekonałem. Pewien poeta, człowiek bardzo wykształcony, autor dialogów między poetami i filozofami, każe rozprawiać ze sobą Eurypidesowi i Menandrowi, a na innym miejscu Sokratesowi oraz Epikurowi, o których wiemy, że dzielili ich nie lata, ale wieki. I jakie tym wywołuje oklaski i okrzyki. Ma bowiem w teatrze wielu współluczników, którzy wraz z nim nie nauczyli się literatury.**

⁶ Znaczenie niepewne. Może pierwsza sobota po święcie Paschy. Cf. Lc 6, 1.

⁷ CYCERON, *Pro Q. Gallio*, fragm. Cf. Wiener Studien XXVII (1905), 93 i nn. Jest to jedyna wzmianka o tej zaginionej mowie Cyncerona. Kwintus Gallus (II-I w. p. n. e.)

9. Vestes pullas aequae devita, ut candidas. Ornatus ut sordes pari modo fugiendae sunt, quia alterum delicias, alterum gloriam redolet. Non absque amictu lineo incedere, sed pretium vestium linearum non habere, laudabile est. Alioqui ridiculum et plenum dedecoris est, referto marsupio, quod sudarium orariumque non habeas, gloriari. Sunt qui pauperibus paulum tribuunt, ut amplius accipiant; et sub praetextu eleemosynae quaerunt divitias, quae magis venatio appellanda est, quam eleemosynae genus. Sic bestiae, sic aves, sic capiuntur et pisces. Modica in hamo esca ponitur, ut matronarum in eo sacculi protrahantur. Sciat episcopus, cui commissa est Ecclesia, quem dispensationi pauperum curaeque praeficiat. Melius est non habere quod tribuam, quam impudenter petere quod recondam. Sed et genus arrogantiae est, clementiorem te velle videri, quam pontifex Christi est. Non *omnia possumus omnes*¹. Alius in Ecclesia oculus est, alius lingua, alius manus, alius pes, auris, venter, et caetera. Lege Pauli Epistolam ad Corinthios: quomodo diversa membra unum corpus efficiunt². Nec rusticus tamen et simplex frater ideo se sanctum putet, si nihil noverit: nec peritus et eloquens, lingua aestimet sanctitatem. Multoque melius est e duobus imperfectis, rusticitatem habere sanctam, quam eloquentiam peccatricem.

10. Multi aedificant parietes, et columnas ecclesiae substruunt³: marmora nitent, auro splendent laquearia, gemmis altare distinguitur, et ministrorum Christi nulla electio est. Neque vero mihi aliquis opponat, dives in Iudaea Templum, mensam, lucernas, thuribula, patellas, scyphos, mortariola, et caetera ex auro fabrefacta⁴. Tunc haec probabantur a Domino, quando sacerdotes hostias immolabant, et sanguis pecudum erat redemptio peccatorum. Quanquam haec omnia praecesserint in figura: *Scripta sunt autem propter nos, in quos fines saeculorum deveniunt*⁵. Nunc vero cum paupertatem domus suae pauper Dominus dedicavit, cogitemus crucem eius, et divitias lutum putabimus⁶. Quid miramur, quod Christus vocat iniquum mammona⁷ Quid suspicimus et amamus, quod Petrus se non habere, gloriose^a testatur⁸? Alioqui si tantum litteram sequimur, et in auro atque divitiis simplex nos delectat historia, cum auro observemus et caetera. Ducant pontifices Christi, uxores virgines⁹:

^a gloriose] *Migne*.

¹ WERGILIUSZ, *Bukoliki* VIII, 63.

² Cf. 1 Cor 12, 12-27.

³ W miejscu tym jest możliwych kilka lekcji. Oprócz *substruunt*, co wybrał Valarsi, Hilberg podaje w aparacie krytycznym *edificant, subradunt, substernunt*, a sam wybiera *subtrahunt*. Zgodnie z jego wersją należało by przełożyć jak w pierwszym wydaniu ks. Czuj, choć zwykle tłumaczy według Valarsi'ego: „a podrywa kolumny”.

9. Unikaj zarówno szat zbyt ciemnych jak i jasnych; ozdobności jak i zaniedbania na równi strzec się należy, bo jedno pachnie rozkoszą, drugie chełpliwością. Nie jest godne pochwały to, że się nie chodzi w ubraniu lniwym, lecz to, że się go nie ceni zbyt, byłoby bowiem śmieszne i haniebne mieć wypchaną pieniędzmi sakiewkę, a cieszyć się brakiem ręcznika i chustki. Są tacy, co dają odrobinę ubogim, aby sami więcej mogli otrzymywać, i pod pozorem jałmużny szukają bogactwa; należy to raczej nazwać polowaniem niż jałmużną. Tak chwytą się dzikie zwierzęta, ptaki i ryby; umieszcza się na wędce kawałeczek jedzenia, by na nią złapać sakiewki matron. Niech wie biskup, komu powierzony jest kościół, komu ma zlecić opiekę i troskę o ubogich. Lepiej jest nie mieć z czego dać niż bezwstydnie prosić. Jest pewnego rodzaju zarozumiałością chcieć uchodzić za miłosierniejszego niż arcybiskup Chrystusa. *Nie wszyscy możemy wszystko*¹. Jeden jest w Kościele okiem, drugi językiem, inny ręką, inny nogą, inny uchem, brzuchem itd. Czytaj w liście Pawła do Koryntian, w jaki sposób różne członki jedno tworzą ciało². Niech jednak prosty i nieuczony brat nie uważa się za świętego dlatego, że nic nie wie, ani też doświadczony i wymowny niech nie uważa, że w języku leży świętość. Z dwóch niedoskonałości jednak o wiele lepiej być świętym nieukiem niż wymownym grzesznikiem.

10. Wielu buduje ściany kościoła, i wznosi kolumny³; lśnią marmury, błyszczą złotem stropy, ołtarz drogimi wysadzany kamieniami, a między sługami Chrystusa żadnego nie widać wyboru. I niech nikt mi nie przypomina tutaj bogatej żydowskiej świątyni, stołu, świeczników, kadzielnic oraz ofiarnych dzbanów, moździerzy i innych przedmiotów ze złota kunsztownie wykonanych⁴. Pochwalał to Pan wtedy, kiedy kapłani składali ofiary i kiedy krew bydła była odkupieniem grzechów – ponieważ to wszystko przeminęło, jak figura, *zostało napisane ze względu na nas, którzy żyjemy w tych czasach ostatecznych*⁵ – teraz zaś, gdy ubóstwo domu swego ubogi Pan poświęcił, myślimy o krzyżu, a bogactwa będziemy uważać za błoto⁶. Czemu się dziwimy, że Chrystus nazywa mamonę nieprawą?⁷ Dlaczego oglądamy się za tym i kochamy to, czego nie ma Piotr, jak sam z dumą wyznaje?⁸ Bo jeśli trzymamy się tylko sensu wyrazowego i zajmuje nas po prostu opowiadanie o złocie i bogactwach, to biorąc pod uwagę złoto powinniśmy zachowywać i pozostałe rzeczy: niech arcykapłani Chrystusa pojmują żony dziewice⁹;

⁴ Cf. 1 Reg cap. 6 i 7.

⁵ Cf. 1 Cor 10, 11,

⁶ Cf. Sap 7, 9.

⁷ Cf. Lc 16, 11.

⁸ Cf. Act 3, 6.

⁹ Cf. Lv 21, 13.

quamvis bonae mentis sit qui cicatricem habuerit, et deformis est, privetur sacerdotio¹: lepra corporis, animae vitiis praeferatur². Crescamus et multiplicemur, et repleamus terram³: nec immolemus agnum, nec mysticum Pascha celebremus, quia haec absque Templo fieri lege prohibentur⁴. Figamus septimo mense tabernaculum, et solemne ieiunium buccina concrepemus. Quod si haec omnia spiritualibus spiritualia comparantes, scientesque cum Paulo, quod lex spiritualis est⁵, et David verba cantantes: *Revela oculos meos, et considerabo mirabilia de lege tua*⁶, sic intelligimus, ut Dominus quoque noster intellexit, et interpretatus est sabbatum⁷: aut aurum repudiemus cum caeteris superstitionibus Iudaeorum: aut, si aurum placet, placeant et Iudaei, quos cum auro, aut probare nobis necesse est, aut damnare.

11. Convivia tibi vitanda sunt saecularium, et maxime eorum, qui honoribus tument. Turpe est ante fores sacerdotis Christi crucifixi et pauperis, et qui cibo quoque vescebatur alieno, lictores Consulum, et milites excubare, iudicemque provinciae melius apud te prandere, quam in palatio. Quod si obtenderis te facere haec, ut roges pro miseris atque subiectis, iudex saeculi plus deferet clerico continenti, quam diviti: et magis sanctitatem tuam venerabitur, quam opes. Aut si talis est, qui non audiat clericos [pro quibuslibet tribulatis]^a, nisi inter phialas, libenter carebo huiuscemodi beneficio; et Christum rogabo pro iudice, qui magis et citius subvenire potest, quam iudex: *Melius enim est confidere in Domino, quam confidere in homine. Melius est sperare in Domino, quam sperare in principibus*⁸. Nunquam vinum redoleas, ne audias illud Philosophi: *Hoc non est osculum porrigere, sed vinum^b propinare*⁹. Vinolentos sacerdotes et Apostolus damnat¹⁰, et vetus lex prohibet: qui altario deserviunt, vinum, et siceram non bibant¹¹. Sicera Hebraeo sermone omnis potio nuncupatur, quae inebriare potest; sive illa quae frumento conficitur; sive pomorum succo, aut cum favi decoquuntur in dulcem et barbaram potionem, aut palmarum fructus exprimuntur in liquorem, coctisque frugibus, aqua pinguior coloratur¹². Quidquid inebriat, et statum mentis evertit, fuge similiter ut vinum. Nec hoc

^a [...] *Migne add.*

^b vinum] *Migne.*

¹ Cf. Lv 21, 17-21.

² Cf. Lv cap. 13.

³ Cf. Gen 1, 28.

⁴ Cf. Dt 16, 5; Lv 23, 34.

⁵ Cf. 1 Cor 2, 13; Rom 7, 14.

⁶ Ps 118, 18.

⁷ Mc 2, 27.

choćby ktoś miał właściwego ducha, jeśliby miał bliźnę i był zniekształcony, niech będzie pozbawiony kapłaństwa¹; niech trąd ciała będzie wyżej stawiany od błędów duszy²; rośnijmy, mnożmy się i napełniajmy ziemię³. I nie ofiarujemy Baranka ani nie obchodzimy mistycznej Paschy, ponieważ według nakazu Prawa, nie może się to sprawować bez świątyni⁴; rozbijmy siódmego miesiąca namiot i uroczysty post ogłaszajmy trąbą. Ale jeśli to wszystko jako duchowe łączymy z duchowym sensem i wiemy z Pawłem, że Prawo jest duchowe⁵, i słowa Dawida śpiewamy: *Odsłoń oczy moje, a przypatrzę się cudom Prawa Twego*⁶. Rozumiejmy to tak, jak Pan nasz rozumiał i wytłumaczył szabąt⁷, i albo odrzućmy złoto z resztą zabobonów żydowskich albo – jeśli się nam podoba złoto – niech się podobają i Żydzi, których wraz ze złotem albo musimy uznać, albo potępić.

11. Powinieneś unikać biesiad z ludźmi świeckimi, a nade wszystko z tymi, którzy się nadymają z powodu piastowanych godności. Nie przystoi, by przed drzwiami kapłana Chrystusa ukrzyżowanego i ubogiego, który żywił się tym, co mu inni dali, stali na straży liktorzy konsulów i żołnierze i by namiestnik prowincji bardziej wystawnie u ciebie jadał niż w pałacu. A jeśli byś tym się zasłaniał, że czynisz to w celu zanoszenia prośb za nieszczęśliwymi poddanymi, wiedz, że sędzia świecki więcej poważa duchownego wstrzemięzliwego niż bogatego i bardziej szanuje twą świętość niż dostatki; jeśli zaś takie ma usposobienie, że słucha duchownych [w jakimkolwiek utrapieniu] tylko wśród brzęku kielichów, w takim razie chętnie obejdę się bez tego rodzaju dobrodziejstwa i zamiast sędziego prosił będę Chrystusa, który może przyjść z pomocą lepiej i prędzej niż ten ziemski sędzia: *Lepiej bowiem jest zaufać Panu niż ufać człowiekowi; lepiej jest mieć nadzieję w Panu niż mieć nadzieję w książętach*⁸. Niech nigdy nie zalatuje od ciebie winem, byś nie usłyszał powiedzenia filozofa: *To nie jest przekazywanie pocałunku, lecz dostawa wina*⁹. Kapłanów – opojów i Apostoł potępia¹⁰, i Stare Prawo karci. Niech nie piją wina i sycery ci, którzy służą przy ołtarzu¹¹. Sycera oznacza po hebrajsku jakiegokolwiek napój, który może upić, czy przyrządza się go ze zboża, czy z soku owocowego, czy gotuje się plastry miodu, by otrzymać słodki napój barbarzyńców, czy wyciska się płyn z owoców palmowych, czy wreszcie z przegotowanych owoców sporządza się gęstszy płyn¹². Cokolwiek upija i odbiera przytomność umysłu, tego unikaj podobnie jak wina. I nie

⁸ Ps 117, 8-9.

⁹ Autor tego powiedzenia nie jest znany.

¹⁰ Cf. 1 Tim 3, 3.

¹¹ Cf. Lv 10, 9.

¹² Mogło to być wino lub bardziej prawdopodobnie piwo.

dico, quod Dei a nobis creatura damnetur, siquidem et Dominus vini potator est appellatus¹, et Timotheo dolenti stomachum, modica vini sorbitio relaxata est², sed modum pro aetatis, et valetudinis et corporum qualitate exigimus in potando. Quod si absque vino ardeo adolescentia, et inflammor calore sanguinis, et succulento validoque sum corpore, libenter carebo poculo, in quo suspicio veneni est. Pulchre dicitur apud Graecos, et nescio an apud nos aequae resonet: *Pinguis venter, non gignit sensum tenuem*³.

12. Tantum tibi ieiuniorum modum^a impone, quantum ferre potes. Sint tibi pura, casta, simplicia, moderata, et non superstitiosa ieiunia. Quid prodest oleo non vesci, et molestias quasdam difficultatesque ciborum quaerere, carycas, piper, nuces, palmarum fructus, simalam, mel, pistacia? Tota hortorum cultura vexatur, ut cibario non vescamur pane, et dum delicias sectamur, regno coelorum retrahimur. Audio praeterea quosdam contra rerum hominumque naturam, aquam non bibere, nec vesci pane; sed sorbitiunculas delicatas et contrita olera, betarumque succum, non calice sorbere, sed concha. Proh pudor, non erubescimus istiusmodi ineptiis; nec taedet superstitionis! Insuper etiam famam abstinentiae in deliciis quaerimus. Fortissimum ieiunium est aqua et panis. Sed quia gloriam non habet, et omnes pane et aqua vivimus, quasi publicum et commune ieiunium non putatur.

13. Cave ne hominum rumusculos aucuperis: ne in offensam Dei, populorum laudem commutes. *Si adhuc*, inquit Apostolus, *hominibus placere, Christi servus non essem*⁴. Desiit placere hominibus, et servus factus est Christi. Per bonam famam et malam, a dextris et a sinistris⁵ Christi miles graditur⁶: nec laude extollitur, nec vituperatione frangitur: non divitiis tumet, non contrahitur paupertate, et laeta contemnit, et tristia. Per diem sol non urit eum, neque luna per noctem⁷. Nolo te orare in angulis platearum⁸, ne rectum iter precum tuarum frangat aura popularis. Nolo te dilatare fimbrias, et ostentui habere phylacteria⁹, et conscientia repugnante, pharisaica ambitione circumdari. Quanto melius erat haec non in corpore, sed in corde gestare; et Deum habere fautorem, non aspectus hominum?^b Vis scire quales Dominus

^a modum] *Migne*.

^b *Migne add.*: Inde pendet Evangelium inde Lex et Prophetiae; sive sacra et Apostolica doctrina. *Melius est enim haec omnia in mente portare, quam in corpore*. Fidelis mecum Lector intelligis quid taceam, et quid magis tacendo loquar. Tot te regulae, quot species gloriarum percurrant.

¹ Cf. Mt 11, 19.

² Cf. 1 Tim 5, 23.

³ Przysłowie greckie.

⁴ Gal 1, 10.

⁵ Cf. 2 Cor 6, 8 i 7.

⁶ Cf. 2 Tim 2, 3.

dlatego to mówię, żebym potępiał dzieło Boże, bo i Pan nasz nazwany został opojem¹, i Tymoteuszowi choremu na żołądek, dozwolono umiarkowanie używać wina³, ale żądamy w picu miary odpowiednio do wieku, zdrowia i sił ciała. Bo jeśli bez wina płonę i palę się młodością, jeśli płonę gorącym krwi i mam pełne soków żywotnych ciało, chętnie obchodzić się będę bez kubka, w którym podejrzewam truciznę. Trafnie mówi się u Greków, nie wiem tylko czy brzmi to równie dobrze w naszym języku: *Thusty brzuch nie rodzi subtelnej myśli*³.

12. Tyle sobie postów wyznaczaj, ile udźwignąć możesz. Niech twoje posty będą nieskazitelne, czyste, proste, umiarkowane, wolne od zabobonów. Cóż pomoże nieużywanie oliwy, jeśli przy tym występuje kłopot i trud poszukiwania szczególnych pokarmów? Figi karyjskie, pieprz, orzechy, owoce palmowe, przednia mąka, chleb, miód, pistacje? Cała uprawa ogrodów ma to na celu, byśmy nie jedli chleba razowego. Słyszę nadto, że niektórzy wbrew naturze nie piją wody i chleba nie jedzą, lecz delikatne polewki i tarte jarzyny, a sok buraczany piją nie z kielicha lecz z muszli. O hańbo! Nie wstydzimy się tego rodzaju niedorzeczności ani nie mamy w obrzydzeniu tych zabobonów. Ponadto jeszcze szukamy w rozkoszach sławy wstrzemięźliwości. Najtwardszym postem jest woda i chleb; ale że wszyscy żywimy się chlebem i wodą, więc nie przywiązuje się wagi do tego postu, jako zbyt powszechnego i pospolitego; taki post nie przynosi chwały.

13. Strzeż się pogoni za szmerem pochwał, abyś szukając chwały u ludzi nie obraził Boga. Apostoł mówi: *Jeślibym się jeszcze ludziom podobał, nie byłbym sługą Chrystusa*⁴; przestał on podobać się ludziom i stał się sługą Chrystusa. W dobrej sławie i w zniesławieniu, na prawo i na lewo⁵ kroczy żołnierz Chrystusa⁶ i ani pochwała nie napawa go dumą, ani nagana nie łamie; bogactwem się nie pyszni, nie przygniata go ubóstwo, gardzi rzeczami wesołymi i smutnymi. Nie będzie go słońce paliło w dzień ani księżyc w nocy⁷. Nie chcę, byś się modlił na rogach ulic⁸, by prostej drogi modlitw twoich nie wykrzywiało powszechne uznanie; nie chcę, byś podłużał brzegi szat i wystawiał na pokaz filakterie⁹, i wbrew sumieniu budził w sobie faryzejską zarozumiałość. Lepiej jest nosić te rzeczy w sercu niż na ciele, Boga mieć za sprzymierzeńca, nie spojrzenia ludzkie. Czy chcesz wiedzieć,

⁷ Cf. Ps 120, 6.

⁸ Cf. Mt 6, 5.

⁹ Filakteria inaczej tefilin – małe, skórzane pudełeczka, zawierające ręcznie napisane na pergaminie wersety tory. Jedno z nich, za pomocą rzemienia mocuje się do czoła, a drugie do lewego ramienia. Cf. Mt 23, 5.

quaerat ornatus? Habeto prudentiam, iustitiam, temperantiam, fortitudinem. His coeli plagis includere, haec te quadriga, velut aurigam Christi, ad metam concitum ferat. Nihil hoc monili pretiosius, nihil hac gemmarum varietate distinctius. Ex omni parte decoraris, cingeris, atque protegeris, et ornamento tibi sunt et tutamini, gemmae vertuntur in scuta.

14. Cave quoque, ne aut linguam aut aures habeas prurientes, id est, ne aut ipse aliis detrahas, aut alios audias detrahentes. *Sedens, inquit, adversus fratrem tuum loquebaris, et adversus filium matris tuae ponebas scandalum: haec fecisti et tacui. Existimasti inique, quod ero tui similis: aguam te et statuam contra faciem tuam*¹. Parce a detractioe linguae, custodi sermones tuos, et scito quia per cuncta, quae de aliis loqueris, tua sententia iudicaris, et in his ipse deprehenderis, quae in aliis arguebas. Neque vero illa iusta est excusatio. Referentibus aliis iniuriam facere non possum. Nemo invito auditori libenter refert. Sagitta in lapidem nunquam figitur, interdum resiliens percutit dirigentem. Discat detractor, dum te videt non libenter audire, non facile detrahare: *Cum detractoribus*, ait Salomon, *ne miscearis, quoniam repente veniet perditio eorum, et ruinam utriusque quis novit?*² tam videlicet eius qui detrahit, quam illius qui aurem accommodat detrahenti.

15. Officii tui est visitare languentes, nosse domos matronarum, ac liberos earum, et nobilium virorum custodire secreta. Officii tui sit, non solum oculos castos servare, sed et linguam. Nunquam de formis mulierum disputes, nec quid agatur in alia, domus alia per te noverit. Hippocrates³ adiurat discipulos suos, antequam doceat, et in verba sua iurare compellit: extorquet sacramento silentium, sermonem, incesum, habitum, moresque praescribit. Quanto magis nos, quibus animarum medicina commissa est, omnium Christianorum domos debemus amare quasi proprias? Consolatores potius nos in moeroribus suis, quam convivas in prosperis noverint. Facile contemnitur clericus, qui saepe vocatus ad prandium, ire non recusat.

16. Nunquam petentes, raro accipiamus rogati. *Beatius enim est magis dare quam accipere*⁴. Nescio quo enim modo etiam ipse qui deprecatur, ut tribuat, cum acceperis, viliozem te iudicat, et mirum in modum si eum rogantem contempseris, plus te posterius veneratur. Praedicator continentiae, nuptias ne conciliet. Qui Apostolum legit, dicentem, *Superest, ut qui habent uxores, sic sint, quasi non habeant*⁵; cur virginem cogit ut nubat? Qui de

¹ Ps 49, 20-21.

² Prv 24, 21-22.

³ Hipokrates (ok. 460 – 370 r. p. n. e.) – sławny lekarz z wyspy Kos, uważany za ojca medycyny.

⁴ Act 20, 35.

jakich Pan szuka ozdób? Miej roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo. W tych sferach nieba się zamykaj, ta czwórka niech cię jako woźnicę Chrystusa szybko unosi do mety. Nic kosztowniejszego nad ten naszyjnik, nic ozdobniejszego nad tę różnorodność drogich kamieni. Ze wszystkich stron upiększasz się nimi, przepasujesz i zasłaniasz; i one są dla ciebie ozdobą i bronią, bo drogie kamienie zamieniają się na tarcze.

14. Strzeż się również, by cię nie swędził język albo uszy, to jest, abyś ani sam innych nie oczerniał, ani cudzego oczerniania nie słuchał. Mówi bowiem Pismo: *Siedząc mówiłeś przeciw bratu twemu i siałeś zgorszenie wobec syna matki twojej; to czyniłeś, a milczałem. Myślałeś niegodziwie, że będę do Ciebie podobny; będę cię karmił i postawię przed oczy twoje*¹. Należy to rozumieć tak: Za mowę twoją i wszystko, co powiedziałeś o innych, będziesz osądzony według twych własnych słów, przychwycony sam na tym, co u innych strofowałeś. I niesłuszną jest wymówka: Gdy inni opowiadają, nie mogę im czynić przykrości. Nikt niechętnemu słuchaczowi nie opowiada z ochotą. Strzała nigdy nie wbija się w kamień, a odbijając się czasem razi strzelającego. Niech oszczerca widząc, że niechętnie słuchasz, uczy się nie ubliżać z łatwością: *Z obmówcami* – mówi Salomon – *nie mieszaj się, bo natychmiast przyjdzie zatracenie ich, a upadek obydwu kto zna*² – to znaczy tak tego, który oczernia, jak i tego, który go słucha.

15. Obowiązkiem twoim jest odwiedzać chorych, znać domy matron i ich dzieci i strzec tajemnic mężów szlachetnego rodu. Niech więc obowiązkiem twoim będzie nie tylko oczy w czystości zachować, ale i język. Nigdy nie mów o kształtach kobiet ani niech nie wie od ciebie jeden dom, co się dzieje w drugim. Hipokrates³ zaprzysięga uczniów, zanim ich zaczną uczyć, i zmusza ich do powtarzania za sobą przysięczenia; przysięgą narzuca milczenie i przepisuje mowę, chód, strój i obyczaje; o ile bardziej my, którym leczenie dusz powierzone zostało, powinniśmy kochać domy wszystkich chrześcijan jakby własne! Niech nas znają raczej jako pocieszycieli w smutkach niż współbiedniaków w powodzeniu. Łatwo popada w pogardę duchowny, który nie odmawia częstym zaproszeniom na obiad.

16. Nigdy nie prosimy, a kiedy nas proszą, rzadko przyjmujemy. Albowiem *szczęśliwsza to rzecz dawać niż brać*⁴. Nie wiem też, dlaczego nawet ten, który prosi by mógł ci ofiarować – gdy przyjmiesz, ma cię za podlejszego, i zadziwiające jest, że jeśli prośbą jego wzgardzisz, więcej cię potem szanuje. Głosiciel wstrzemięźliwości nie powinien kojarzyć małżeństw. Dlaczego ten, kto czyta te słowa Apostoła: *Nie zostaje nic innego jak to, by ci, którzy żony mają, stali się jakby ich nie mieli*⁵, zmusza dziewicę, by za mąż wychodziła?

⁵ 1 Cor 7, 29.

monogamia sacerdos est, quare viduam hortatur ut δέγμα sit? Procuratores et dispensatores domorum alienarum atque villarum, quomodo possunt esse clerici, qui proprias iubentur contemnere facultates?

Amico quippiam rapere, furtum est: Ecclesiam fraudare, sacrilegium est. Accepisse quod pauperibus erogandum est, et esurientibus plurimis, vel cautum esse velle, vel timidum; aut quod apertissimi sceleris est, aliquid inde subtrahere, omnium praedonum crudelitatem superat. Ego fame torqueor, et tu iudicas quantum ventri meo satis sit? Aut divide statim quod acceperis, aut si timidus dispensator es, dimitte largitorem, ut sua ipse distribuat. Nolo sub occasione mea sacculus tuus plenus sit. Nemo me melius, mea servare potest. Optimus dispensator est qui sibi nihil reservat.

17. Coegisti me, Nepotiane carissime, lapidato iam Virginitatis libello^a quem sanctae Eustochio Romae scripseram¹, post annos decem rursus Bethleem ora reserare, et confodiendum me linguis omnium prodere. Aut enim nihil scribendum fuit, ne hominum iudicium subiremus, quod tu facere prohibuisti: aut scribentes nosse, cunctorum adversum nos maledicorum tela esse torquenda. Quos obsecro ut quiescant et desinant maledicere; non enim ut adversariis, sed ut amicis scripsimus; nec invecti sumus in eos qui peccant, sed ne peccent, monuimus. Neque in illos tantum, sed et in nos metipsos severi iudices fuimus: volentesque festucam de oculo alterius tollere, nostram prius trabem eiecimus. Nullum laesi, nullius nomen^b saltem descriptione signatum est. Neminem specialiter meus sermo pulsavit. Generalis de vitiis disputatio est. Qui mihi irasci voluerit, prius ipse de se quod talis sit, confitebitur.

^a Cf. *supra*, Epistola XXII.

^b Nomen] *Hilberg om.*

Dlaczego kapłan, który może mieć tylko jedną żonę, zachęca wdowę, by była dwa razy zamężna? Jak mogą zawiadywać i zarządzać cudzymi domami i folwarkami ci, którzy mają nakaz własnym gardzić majątkiem?

Porwać cokolwiek przyjacielowi jest kradzieżą, lecz okraść Kościół jest świętokradztwem. Gdy otrzymamy coś do rozdania ubogim i tak licznym głodnym, wówczas chcieć okazać się przezornym czy bojaźliwym lub – co jest najoczywistszą zbrodnią – ująć coś z tego, przewyższa wszelkie okrucieństwo rozbójników. Ja skręcam się z głodu, a ty obliczasz ile wystarczy dla mego żołądka? Albo rozdaj natychmiast co otrzymałeś, albo jeśli jesteś bojaźliwym szafarzem, odeślij hojnemu dawcy, by sam swój majątek rozdzielił. Nie chcę, by dzięki mnie pełna była twoja sakiewka. Nikt nie może lepiej ode mnie zachować tego, co do mnie należy. Najlepszym szafarzem jest ten, kto dla siebie nic nie zachowuje.

17. Zmusiłeś mnie, najdroższy Nepocjanie – gdy oszkalowano list mój o dziewictwie, który dla świętobliwej Eustochium w Rzymie napisałem¹ – po dziesięciu latach znów w Betlejem otworzyć usta i wystawić się na ukłucia wszystkich języków. Albo nie należało nic pisać, by się nie narażać na sąd ludzki, ale tego mi zabraniałeś, albo pisząc trzeba wiedzieć, że pociski wszystkich złośliwych obróćą się przeciw mojej osobie. Szkalujących zaklinam, by dali spokój i przestali złorzeczyć; pisałem bowiem nie jako przeciwnik, ale jako przyjaciel. I nie napadałem na tych, którzy grzeszą, lecz napominałem, by nie grzeszyli. I nie tylko w stosunku do nich, ale i w stosunku do siebie samego byłem sędzią, a chcąc wyjąć żdźbło z oka bliźniego, najpierw ze swego belkę wyrzuciłem. Nikogo nie uraziłem, żadnego imienia nawet dla przykładu nie podałem, słowa moje w nikogo specjalnie nie były wymierzone; jest to ogólna rozprawa o błędach. Kto by się chciał gniewać na mnie, przyznałby się tym samym, że takim właśnie on sam jest.

¹ Cf. List 22.